

Rok 4

Cena numeru

15

groszy

Miesięcznie 3,00 zł.

# POOLONIA

N<sup>o</sup> 200

Sobota

23

lipca 1927

Św. Apolliniego.

A.B.C.D

Warszawa, Szpitalna 12, Tel. 105-79  
Król. Huta, Zjednoczenia 2, Tel. 625

KATOWICE, ulica Sobieskiego nr. 11  
Telefon: Katowice 959, 960, 961, 962, <> Adres telegraficzny: Red<sup>o</sup>ol Katowice  
Oddział miejski: ul. Warszawska 4  
Kraków, Karmelicka 9, Tel. 2383  
Bielsko, ulica Staszica 2, Tel. 709/IV.

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5a, Tel. 5-12  
Rybnik, ul. Zamkowa 8 Tel. 27

Konto P. K. O. KATOWICE 302510 — P. K. O. KRAKÓW 405 078 — P. K. O. WARSZAWA 181 15

Naczelnik redaktor W. Zabawski

Wydawca: Śląskie Zakłady Graficzne i Wydawnicze „Polonia” Sp. Akc. w Katowicach

## DENTOSAN

Najlepsza pasta do zębów

# Walka o władzę w Sowietach wchodzi w fazę decydującą.

26 bm. plenarne posiedzenie najwyższych władz partyjnych komunistycznych rozstrząsać będzie sprawę Trockiego.

Ryga 22. 7. wł. Na dzień 26 bm. ustalono wreszcie po kilku odroczeniach plenarne posiedzenie Centralnej komisji Wszechrosyjskiej partii komunistycznej oraz plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego.

Posiedzenia tych najwyższych władz sowieckich odbędą się w wielkiej sali Kremļa, oczywiście z wykluczeniem publiczności, nawet komunistycznej. Komitet centralny ma przygotować kongres partii, na którym dokonany zostanie decydujący atak na opozycję, zwłaszcza na Trockiego i Zinowiewa. Jest rzeczą prawdopodobną, że

już Komitet centralny sam powyższe uchwałę skreślenia Trockiego i Zinowiewa ze swych list. Wskazuje na to ożywiona działalność prasy sowieckiej, która wzywa

członków komitetu centralnego do słabego wystąpienia, piętnując opozycję przez zwłaskiem mieniszewików, zdradzających rzekomo ideę leninizmu.

sowują, pomniejsi

W listach tych wzywają opozycję do wytrwania mimo teroru, jaki stronnictwo rządzące wywiera, mimo rewizji domowych, zesłań a nawet procesów o zdradę stanu, a wszystko to pod płaszczykiem rzekomej groźby wojny z Anglią, która ma jakoby skłonić opozycję do pójścia do Canosy.

Prasa rządowa twierdzi, że opozycja jest zastraszona i szuka drogi powrotu pod pozorem zagrożenia Z. S. S. R.

## Rumunia w żałobie.

PREZYDENT RZPLITEJ DO KRÓLA RUMUNJI.

Warszawa, 22. 7. (Pat.) P. Prezydent Rzplitej wysłał do Michała króla rumuńskiego następującą depeszę: Jego Królewska Mość Michał I. król Rumunii — Bukareszt.

Polecam ministrowi polskiemu reprezentować mnie specjalnie przy Waszej Królewskiej Mości w charakterze ambasadora nadzwyczajnego przy smutnych ceremoniach pogrzebu Jego Królewskiej Mości Ferdynanda I, oraz wyrazić Waszej Królewskiej Mości razem z najgłębszymi kondolencjami najszersze życzenia długiego i szczęśliwego panowania.

(—) Ignacy Mościcki.

KSIAŻE KAROL.

Bukareszt, 22. 7. (Pat.) W odpowiedzi na informacje, jakie ukazały się w prasie niemieckiej i angielskiej o oficjalne koła rumuńskie podają do wiadomości, że sprawa ewentualnych pretensyj księcia Karola do tronu rumuńskiego została wyraźnie uregulowana aktem konstytucyjnym z dnia 4 stycznia 1926 r., który był ratyfikowany przez wszystkie partie polityczne. Zmarły król Ferdynand byłby miał prawo zezwolić na powrót księcia Karola do Rumunii, tymczasem król nie przywołał księcia do swego łóża. Poza tem ogłoszony już testament zmarłego króla stwierdza jasno, iż prawo do tronu winno przyspaść księciu Michałowi, którego też cały parlament uznał jako na-

stępującego tronu króla Ferdynanda na tron rumuński. Książę Karol nie może więc wrócić do Rumunii.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE W WARSZAWIE.

Warszawa, 22. 7. (wł. k.) W niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 12,30 odbędzie się w soborze prawosławnym na Pradze, z inicjatywy poselstwa rumuńskiego nabożeństwo żałobne za spóko i duszy s. p. króla Rumunii Ferdynanda.

TESTAMENT ZMARŁEGO KRÓLA.

Bukareszt 22. 7. (ATE) Testament króla Ferdynanda pisany jest własnoręcznie i nosi datę z czerwca r. 1925. Król zapisał księżniczkę Elżbietę i księżniczkę Ileanę po 1 majątku i 1 domu w Bukareszcie. Księżna Maria, obecna królowa jugosłowiańska, otrzymuje swój udział spadkowy w papierach wartościowych i gotówce. Królowa wdowa Maria otrzymuje na dożywocie pałac w Cotroceni i zamek Pelesz. Do testamentu dołączony jest codycyl, datowany z 19 stycznia 1926 roku, w którym król Ferdynand wspomina o chwilach zrzeczenia się tronu przez księcia Karola, które nazywa ciężką próbą dla kraju, jego samego i królowej. W codycyilu król zapisuje cały pozostały majątek małoletniemu księciu Michałowi, obecnemu królowi Rumunii. Książę Karol otrzymuje część obowiązkową w spadku w papierach wartościowych i pieniądzu, 50 milj. lei król przeznacza na cele dobroczynne.

UROCZYSTOŚCI KOWIENSKIE NA CZĘŚĆ GEN. LE ROND.

Konwino, 22. 7. (PAT) Wczoraj odbyło się tu uroczyste wręczenie generałowi Le Rond'owi litewskiego krzyża wojennego. Wieczorem Waldemar wydał pożegnalny obiad na cześć generała. Dziś rano generał Le Rond odjeżdża w dalszą podróż do Rygi.

BRIAND JEST JUŻ ZDROWY.

Paryż, 22. 7. (wł.) (eu) Na dzisiejszej Radzie Ministrów pierwszy raz po chorobie był obecny Briand już zupełnie zdrowy. Pod okiem widać małą bliznę, spowodowaną operacją, która prawdopodobnie nie zniknie nigdy. W dniu dzisiejszym objął on urzędowanie na Quai d'Orsay.

Rada Ministrów zajmowała się dzisiaj sprawami drugorzędniemi, m. in. mianowała marszałka Liantay'a głównym komisarzem międzynarodowej wystawy kolonialnej, która odbędzie się w roku 1928, a pod względem znaczenia i rozmiarów przewyższy wystawę sztuk stosowanej w roku 1925.

Po posiedzeniu ministrowie udali się do Łasku Bułońskiego na wspólny bankiet, z okazji rocznego istnienia rządu. Pod koniec bankietu ministrowie wręczyli swojemu szefowi kosztowne wydanie powieści akademika Roberta de Flersa, ilustrowanej wspaniale przez artystę węgierskiego Muchę.

NIEDOSZŁE SAMOBÓJSTWO W SALI SADOWEJ.

Warszawa, 22. 7. (wł.) (k) Dziś rano w sali Sadu Apelacyjnego w Warszawie zaszedł przykry wypadek. Gdy sąd wydał wyrok potwierdzający decyzję I instancji, skazującą niejakiego Szymarczyka na 5 lat więzienia za fałszowanie pieniędzy, oskarżony wyciągnął nagłym ruchem z zanadru nóż i zadał sobie kilka dotkliwych ciosów w piersi. Zawezwane pogotowie ratunkowe opatrzyło desperatę i po opatrunku zostawiło na miejscu. Incydent wywołał na sali wielkie poruszenie.

CHOROBA WIELKIEGO KSIĘCIA MIKOŁAJA MIKOŁAJEWICZA.

Paryż, 22. 7. (AW) Stan zdrowia pretendenta do tronu rosyjskiego i wodza monarchistów emigracyjnych Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza pogorszył się jeszcze bardziej, po przejściowej poprawie. Życiu chorego grozi poważne niebezpieczeństwo.

UZNAWIE KOMPETENCJI TRYBUNAŁU HASKIEGO W SPRAWIE CHORZOWA.

Warszawa 22. 7. (wł.) Dzisiejsza Warszawa zamieszcza następującą wiadomość, otrzymaną z Berlina:

„Nadeszły tu wiadomości z Hagi o wyroku Trybunału Haskiego w sprawie Chorzowa.

Postępowanie procesowe obecne dotyczyło jedynie sprawy kompetencji. Rząd Niemiecki zażądał od Rządu Polskiego odszkodowania za Chorzów na rzecz Tow. Oberschlesische i Tow. Bayrische, określił sumę, oraz nie uznał możliwości skompensowania tej należności z należnościami Państwa Polskiego od Państwa Niemieckiego. Rząd Polski przeciwstawił zarzut wstępny, że Trybunał Haski nie jest kompetentny do orzekania o tem. Obojętne wiadomości tutejszych, Trybunał Haski uznał się za kompetentny. Wyrok ten ma być ogłoszony jutro.

Narazie jest to tylko uznanie kompetencji, a teraz dopiero Trybunał zajmie się samą treścią sprawy t. j. sporem o odszkodowanie.

POWRÓT POR. JANIEGO.

Warszawa 22. 7. wł. Władze sowieckie przekazały por. Janiego władzom polskim.

NOWY PREZYDENT M. WILNA.

Wilno, 22. 7. (PAT) W trzecim głosowaniu prezydentem miasta Wilna obrany został komisarz rządowy p. Polejewski, który otrzymał 26 głosów na 48 głosujących.

ZGON PRYMASA WĘGIER KARDYNAŁA CZERNOCHA.

BUDAPEST 22. 7. (KAP) Zmarł w Ostrzyżonie (Gran) ks. kardynał Czernoch, arcybiskup ostrzyżowski, prymas Węgier.

Ks. kardynał Czernoch urodził się w 1852 r. w Szakolczy, studiował w Wiedniu i Rzymie i otrzymał święcenia kapłańskie w r. 1877. Następnie był proboszczem i kanonikiem metropolitalnym. W r. 1908 otrzymał nominację na biskupa w Csadan. Po śmierci ks. kardynała Vaszaryego został ks. biskup kreowany kardynałem, a w r. 1916 koronował s. p. cesarza Karola na króla Węgier. Przez kilka lat był ks. wadmą Czernoch członkiem parlamentu węgierskiego. W r. 1926 uczestniczył w kongresie eucharystycznym w Chicago. R. i. pl.

PROFESOR BOBRZYŃSKI WOJEWODA KRAKOWSKIM?

Warszawa, 22. 7. (AW) W związku z zapowiedzianymi przesunięciami na wyższych stanowiskach administracyjnych i dyplomatycznych doniosła dzisiejsza urzędowa Polska Zbrojna rozesłała dziś pogłoski, że w miejsce wojewody krakowskiego p. Darowskiego, który ma objąć placówkę w Tokio ma być mianowany prof. Bobrzyński.

## „Vossische Zeitung” rozważa obecny stan wojny celnej

POLSKO-NIEMIECKIEJ I WYSNUWA OPTYMISTYCZNE WNIOSKI.

Berlin 22. 7. wł. „Vossische Zeitung” z 22 bm. przynosi duży artykuł pod nagłówkiem „Czy zakończenie wojny celnej?” Na wstępie zaznacza pismo, że po dwuletniej wojnie celnej zdaje się zapanować zwrot w niemiecko-polskich stosunkach gospodarczych. W tym samym dniu, w którym poseł niemiecki w Warszawie p. U. Raucher stwierdził w rozmowie z polskim ministrem Spraw Zagranicznych istotne zbliżenie, (?) nadszedł na ręce „Związku Niemieckiego Przemysłu Rzeszy” list, zapowiadający odwiedziny delegacji przemysłowców polskich na początek października br., przyczem pobudką do tego spotkania wyszła już dawniej, a to ze strony polskiej.

Zastępca przewodniczącego niemieckiego przemysłu Frowein oświadczył na to, że Zychlińskiemu, przewodniczącemu organizacji polskiej, że i on uważałby bezpośrednie rozmówienie się za rzecz pożyteczną, radzi jednak odroczyć konferencję do października ze względu wakacje.

„Vossische Zeitung” przypisuje takiej

konferencji duże znaczenie. Następnie ujmuje przeciwieństwo interesów następująco: Tu interes Niemiec w wywozie fabrykatów i obawa Polski przed załaniem rynku polskiego niemieckimi wytworami przemysłowymi, tam interes Polski w wywozie środków żywności i węgla i „odpowiedni odpór agrarnych i węglowych kół w Niemczech.

Poruszywszy jeszcze sprawę polskiej polityki handlowej, a zwłaszcza obecną bierność bilansu handlowego i w związku z tem dążności do ograniczenia dowodu w Polsce a wreszcie trudności, związane z zagadnieniem osiedlenia się Niemców w Polsce, podnosi „V. Ztg.”, że berlińska konferencja ma charakter ściśle — niepolityczny i ma iść równolegle z dążeniami posła niemieckiego w Warszawie, wyraża wreszcie przekonanie, że ta równoczesność jest zapowiedzią stanowczego zwrotu po obu stronach uregulowania wzajemnych stosunków na podstawach gospodarczego rozsądku.



# Nie numer lecz człowiek!

(Korespondencja własna).

## JEDNOMANDATOWE OKRĘGI WYBORCZE.

System okręgów jednomandatowych, w których większość decyduje o wyborze posła, zmarł w chwale we Francji po dwóch kadencjach parlamentarnych, wybranych na podstawie rozciągniętego systemu proporcjonalnego. Po długotrwałej, bardzo namętnej i ożywionej walce politycznej w Izbie Poselskiej między lewicą i prawicą zwyciężyli stronnictwa dawnego lewicowego kartelu, ustawę wyborczą z okręgami jednomandatowymi i zasadą większości przeprowadziły i przekazały senatowi, który ją natychmiast znaczną większością uchwalił.

W czasie burzliwych i długotrwałych dyskusji tak w parlamencie, jak w prasie rzucano na szalę wszystkie argumenty, przemawiające czy to za listami, czy to za głosowaniem na jednostki, za proporcjonalnością, czy też za zasadą większości. Głównymi pionierami powrotu do jednomandatowych okręgów byli radykali. Dowodzili oni, że system proporcjonalny jest dla wyborców, zwłaszcza wiejskich, mało zrozumiały, że osłabia łączność między posłem i okręgiem wyborczym i utrudnia utworzenie większości w parlamencie. Mówcy prawicy przeciwnie wygłaszali opinie, że małe okręgi wyborcze łatwo stają się terenem rozmaitych machinacji lokalnych i nacisku administracji i powoływali się przytem na sławny aforyzm Brianda, wypowiedziany przez tego polityka przed szeregiem lat a nazywający okręgi jednomandatowe „smrodliwymi kałużami”; od tego czasu jednak pan Briand przeżył ewolucję w kierunku okręgów jednomandatowych. Zwolennicy proporcjonalności, względnie obowiązującego dotąd półproporcjonalnego systemu powoływali się dawniej na sprawiedliwość, na macy której każdy prąd opinii w kraju powinien być reprezentowany w parlamencie. Wreszcie z oburzeniem odrzucali wybory ścisłejsze, siejące ich zdaniem demoralizację polityczną przez prowokowanie nienaturalnych sojuszków między stronnictwami i kandydatami.

Rząd w tej kwestii nie zajął jednolitego stanowiska, co mu prawica miała bardzo za złe. Ministrowie radykalni byli oczywiście za okręgami jednomandatowymi, przeciw którym wypowiedzieli się ich koledzy, reprezentujący prawicę. Podkreślić należy, że bardzo zdolny i ambitny obecny minister robót publicznych, p. Andrzej Tardieu, b. najbliższy współpracownik Jerzego Clemenceau, konferował w tej sprawie z lewicą, jakby chcąc sobie przygotować grunt w nowej konstelacji parlamentarnej. Gabinet w debatach reprezentowany był przez ministra spraw wewnętrznych, p. Alberta Sarraut. Premier Poincaré prywatnie oświadczył się przeciw reformie wyborczej, lecz w czasie dyskusji i uchwał nie pokazał się w parlamencie.

Drugą zasadniczą kwestią sporną była sprawa ilości posłów. W teorii niemal wszyscy posłowie i wszystkie ugrupowania przyrzekły wyborcom zmniejszenie ilości ich przedstawicieli. Obietnica ta została powtórzona, przy okazji podwyżki

diet poselskich, w praktyce jednak okazała się za trudną do przeprowadzenia, zwłaszcza z punktu widzenia większości, realizującej tę reformę; tem mocniej oczywiście mniejszość opowiadała się za zmniejszeniem liczby deputowanych, przygotowując sobie w ten sposób materiał agitacyjny przy najbliższych wyborach. Lewica w tej sprawie powoływała się na argument, że wszystkie rewolucyjne i demokratyczne przedstawicielstwa narodowe francuskie, począwszy od konstytuancy i od konwentu rewolucyjnego były bardzo liczne. Grupy lewicowe postawiły zasadę, że przy podziale mandatów między departamenty i okręgi należy do liczby ludności, branej za podstawę podziału, włączyć ilość cudzoziemców, mieszkających w danym okręgu, chociaż ci oczywiście, o ile nie są naturalizowani, nie posiadają prawa głosu. Prawica żądała, aby wyłącznie opierać się na ilości ludności

rdzennie francuskiej. Lewica zwyciężyła i w tej sprawie i liczba posłów podniesiona została z 586 do 611. Wyłoniła się przy tej okazji sprawa tubylców w koloniach, którzy poza Senegalem, Martyniką i Gwadelupą pozbawieni są prawa głosu, kwestię tę jednak odroczone.

Specjalnie interesująca dla obecnych posłów jest sprawa podziału okręgu wyborców i oznaczenia jej granic, od tego bowiem zależą szanse ponownego wyboru każdego z nich. Specjalna podkomisja opracowała podział okręgów, zasięgała opinii zainteresowanych posłów a w cień jej obrad zawarty został niejeden indywidualny kompromis, na którego mocy niektórzy posłowie prawicy oświadczyli się przy końcu za zasadą okręgów jednomandatowych. Na plenum Izby poselskiej zdarzył się interesujący fakt, że w ostatniej chwili rozszerzono okrąg wyborczy Lesparre, w którym zamierza podobno kandydować p. Jerzy Mandel, prawnik, b. bliski współpracownik Clemenceau, zniechęcony przez lewicę a niezbyt popularny i wśród swoich prawicowych towarzyszy broni.

Z. K.

## Zmierzch chińskiego oficjalnego komunizmu.

### REPRESJE PRZECIW KOMUNISTOM. PERTRAKTACJE WODZÓW: PÓŁNOCNEGO I POŁUDNIOWEGO.

London, 22. 7. (wł.) Usunięcie bolszewików od wszelkiego wpływu w Hankou, gdzie wywierał początkowo wpływ decydujący na temtejszy rząd, jest faktem dokonany.

Usunięto wszystkich komunistów, którzy zajmowali tam jakiekolwiek rządowe lub półrządowe stanowiska, doradcy zaś Moskwy opuścili już Hankou i nie można się dowiedzieć, gdzie narazie bawią. Kuomintang zwrócił się do rządu nankińskie-

go z wnioskiem, by wydano zakaz studiowania Chińczykom na komunistycznym uniwersytecie moskiewskim, przeznaczonym dla studentów chińskich. Wobec tego zwrotu ukrywają się komuniści chińscy ze swą działalnością i prowadzą akcję podziemną.

Z drugiej strony potwierdzają się wiadomości o rokowaniach między Czang Kai Czekiem a Czang So Linem w sprawie zawieszenia broni.

## Rewizja w redakcji „Natio“

### — miesięcznika mniejszości narodowych.

#### POWÓD I REZULTATY REWIZJI DOTĄD NIEZNANE.

Warszawa, 22. 7. (wł.) (k) Dnia 22 bm. w godzinach południowych władze policyjne przeprowadziły szczegółową rewizję w lokalu redakcyjnym miesięcznika „Natio”, poczem aresztowały współredaktora tego pisma K. Arrio.

O przyczynach i rezultatach rewizji narazie nie dano żadnych wyjaśnień.

Pismo „Natio” jest organem mniejszości narodowych, wydawanym przez komitet składający się z przedstawicieli po-

szczególnych narodowości. Do komitetu tego należą: Senator M. Czerkawski (ukraińiec), senator Hassbach (Niemiec), poseł Grünbaum (żyd), poseł Jeremicz (białorusin) i Olszejko (Litwin).

Dotychczas wyszły trzy numery tego pisma, ostatni przed dwoma tygodniami.

Po pojawieniu się pierwszego numeru władze skonfiskowały go początkowo, lecz ostatecznie zwolniły z pod aresztu i udzieliły pozwolenia na dalsze wydawanie.

#### P. WOJEWODA GRAZIŃSKI W WARSZAWIE.

Warszawa, 22. 7. (wł. k.) Bawi w Warszawie wle wojewoda śląski Graziński, gdzie odbył dzisiaj szereg konferencji w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych.

#### BYDGOSZCZ — GDYNIA

Warszawa, 22. 7. (wł. k.) Ministerstwo Komunikacji czyni starania, aby na czas ukończyć budowę kolei Bydgoszcz—Gdynia. Linia ta ma być ukończona i oddana do eksploatacji w roku 1928.

#### URLOP AMBASADORA FRANCJI.

Warszawa, 22. 7. (wł. k.) Ambasador francuski Laroche wyjechał na kilkutygodniowy urlop do Francji.

#### ARESztOWANIE SEMARD'A

Paryż, 22. 7. (Pat.) Dziś w godzinach popołudniowych aresztowany został bez przeszkód komunista Semard, który w swoim czasie wyostał się z więzienia w Sante wraz z Daudetem.

#### SPRAWA CEN ARTYKUŁÓW PIERWSZEJ POTRZEBY.

Warszawa, 22. 7. (wł.) (k) Ze sfer rządowych komunikują, że rząd ukończył prace nad sformułowaniem rozporządzenia wykonawczego do dekretu o zabezpieczeniu podaży artykułów pierwszej potrzeby.

Upoważnienia przysługujące obecnie min. Spraw Wewnętrznych projekt przenosi na wojewodów z tem, że wojewodowie będą mogli przelać je na władze pierwszej instancji. Rozporządzenie wykonawcze przewiduje oznaczenie cen artykułów pierwszej potrzeby przez specjalną komisję, złożoną z przedstawicieli zainteresowanych galezi wytwórczości i spożywców. Opinia komisji byłaby podstawą dla wszystkich wojewodów, względnie innych władz, od których służyć będzie odwołanie do władzy nadzorczej. Za przekroczenie rozporządzenia grożą wysokie kary pieniężne i areszt.

#### POSEŁ PATEK NIE POWIEZIE NOTY.

Warszawa, 22. 7. (wł. k.) Z kół rządowych zapewniają, że poseł polski w Moskwie Patek, który jutro ma opuścić Warszawę i powrócić na swoją placówkę, nie zabiera ze sobą do Moskwy żadnej noty polskiej.

Rokowania z rządem sowieckim w sprawie likwidacji incydentu polsko-sockiego będą prowadzone drogą dyplomatyczną.

#### DEFAUDACJA W RABCE.

Rabka 22. 7. (AW). Dnia 22 bm. aresztowano tutaj na skutek doniesienia jednego z właścicieli w Rabce p. Kadena, zajętych w zakładzie kapielowym Kaziemierza Reguta, stud. uniw. Jagiell. Władysława Izłkowskiego i Tadeusza Komora asystenta zakładu pod zarzutem malwersacji na kilka tysięcy złotych, popełnianych z biletem kapielowym. Aresztowanych oddawiono do aresztu w Jordaniowie. Dalsze dochodzenia w toku.

#### PROBA „KÓLEK ROLNICZYCH” KONSOLIDACJI RUCHU LUDOWEGO.

Warszawa, 22. 7. (wł. k.) Polski Związek organizacji „Kółek Rolniczych” zwrócił się do prezydów stronnictw politycznych „Piasta”, „Wyzwolenia” i „Stronnictwa Chłopskiego” z odezwą, wyrażającą konieczność poczynienia starań zmierzających do zjednoczenia ruchu ludowego w Polsce.

Wobec zbliżających się ważnych momentów politycznych związek organizacji kółek rolniczych prosi prezydów wyżej wymienionych stronnictw o wydelegowanie upoważnionych przedstawicieli w możliwie niezbyt odległym terminie dla omówienia sprawy zjednoczenia politycznego ruchu ludowego w Polsce oraz zagadnień dotyczących wzajemnych stosunków między organizacjami ludowymi, gospodarczymi i politycznymi.

#### PROCES GEN. ŻYMIERSKIEGO.

Warszawa, 22. 7. (wł. k.) W dalszym ciągu rozprawy przeciwko gen. Żymierskiemu składał zeznania inż. Tuliszwski b. referent pożarnictwa w Departamencie Ministerstwa Spraw Wojskowych w latach 1923-1925.

W lutym 1925 był wyznaczony przetarg na dostawę gaśnic. Firma Tank złożyła bardzo niską ofertę. Oferta Zielińskiego była droższa. Ostatecznie komisja przetargowa wybrała firmę Tank. Po przetargu świadek spotkał się z mjr. Gryncewiczem z Wojsk Samochodowych, który przestrzegł świadka przed firmą Tank, jako niesolidną. Wtedy świadek złożył na ręce miarodajnych władz pisemne zastrzeżenie. Następnie świadek zeznał, że oglądziły fabrykę Tank wypadły dla niej niekorzystnie. W marcu 1925 odbyła się w Szefostwie Administracji specjalna konferencja. W dalszym ciągu świadek Tuliszwski opowiadał przebieg, warunki i szczegóły przetargu na gaśnice.

Po przerwie zeznał jeszcze świadek Kumann. Na tem rozprawę odroczone.

MICHEL ZEVACO.

## Błądny Rycerzyk.

(„LE CAPITAN”).

317)

— Nie! — odpowiedział Lorenzo. — Wiedziałem, że Gizella i Capestang uciekną!

Czarne oczy Leonora błysnęły ogniem. Przez chwilę ręka jej szukała rekojeści sztyletu, który miała stale za pasem... Lorenzo jednak stał spokojnie.

— W jaki sposób dowiedziałeś się o tem? — pytała Leonora. — A jeżeli wiedziałeś, dlaczego nie uprzedziłeś mnie?

— Nie wiedziałem nic napewno, pani! Wiedziałem tylko jedno, że w tym stanie umysłowym, w jakim się pani znajduje, może pani postąpić w każdej chwili bardzo nierozsądnie; wiedziałem, że jesteś skłonna do podstępnej obejścia wyroku ciał niebieskich i z tego wnioskowałem, że będą oni musieli uciec. Boga nie można oszukiwać bezkarnie!

Leonora zbladła jeszcze więcej. Pochyliła głowę przed nędznym karłem, który przemawiał do niej w tej chwili z niezwykłą uroczystością i powagą. Zdumiona była tym nowym dowodem przenikliwości i mądrości Lorenzo.

— To prawda! — szepnęła. — Chciałam użyć

podstępu! Ach Lorenzo, mój dobry Lorenzo, skąd posiadasz ten dar jasnowidzenia? Pomimo całej mojej dumy, pomimo potęgi mojej korze się przed twoją nauką, mistrzu! Posłuchaj! Chciałam zmienić wyroki przeznaczenia. Powiedziałeś mi, że tylko król może wydać rozkaz uśmiercenia Capestanga i Gizelli, ale nie powiedziałeś mi królowa? Prawda?

— Nie, pani. Nie mówiłem i nie myślałem o królowej. To pani postanowiła skorzystać z pomocy Marji Medyceuszki.

— Poniosłam za to srogą karę, Lorenzo!

— Niech pani nie żałuje! Tak lepiej się stało! Proszę mi teraz opowiedzieć, w jaki sposób stało się to wszystko? Być może, że znajdziemy jakiś środek, aby temu jakoś zaradzić.

— Nie wiem! — rzekła Leonora, załamując ręce. — Wszystko, co wiem, to to, że królowa w mojej obecności wydała rozkaz Belfegorowi opuszczenia młodego awanturnika do studni. Następnie trupa jego miano przedstawić Gizelli. Sądziłam w ten sposób, że obejdę wyrok ciał niebieskich, ponieważ głowa ukoronowana wydała rozkaz zabójstwa. Capestang miał zginać z przerażenia, a Gizella z rozpaczy. Wszak sam powiedziałeś, że ani żelazo, ani trucizna, ani woda, ani ogień, ani głód, ani pragnienie nie mogą ich pokonać. Było to w czasie tej przeklętej uroczystości, którą Concino wydał w swoim pałacu. Kiedy już myślałyśmy, że śmierć spełniła swoje dzieło, zawołałyśmy Concino i w trójkę, to znaczy królowa, on i ja, przeszliśmy do podziemi. Niestety, nie zastaliśmy tam nikogo: ani Capestanga, ani Gizelli, ani Belfegara. Prawdopodobnie Murzyn uwolnił ich, ulegając ja-

kiej piekielnej sugestji, gdyż wiesz dobrze, jak człowiek ten jest mi oddany...

— Co się stało z Belfegorem?

— Zniknął! Wydałam rozkazy, ażeby go szukano wszędzie.

— A co rzekł na to dostojny marszałek d'Ancre? Leonora milczała.

— Concino — rzekła wreszcie — zabije mnie!

W oczach jego czytałam wyrok śmierci. Wiem, że umrę z jego ręki, Lorenzo!

— I pomimo to kocha go pani jeszcze?

— Tak! — odpowiedziała Leonora z godną podziwu prostotą.

Lorenzo pochylił głowę w podziwie dla tego głębokiego uczucia.

— Niezbadane są tajemnice serca kobiecego! — myślał. — Kto wie, czy ta kobieta kochałaby tak swego męża, gdyby była pewna jego miłości? Concino ją nienawidzi, pogardza nią, grozi jej śmiercią, a ona go kocha.

— Tak! — odpowiedziała Leonora, jakby czytając w myślach Lorenzo. — On mnie zabije. Przedtem jednak muszę go uczynić szczęśliwym i pożądanym. Umrę szczęśliwa w przeświadczeniu, że umieram z jego ręki i dla jego szczęścia.

Ten wybuch egzaltacji opanował na chwilę brzydkią twarz Leonory jakimś blaskiem, w którym wydawała się prawie piękna. Miłość upiększa! — mówiła stara śpiewka. Dla poety, dla artysty w tej chwili Leonora byłaby piękną kobietą, dzięki swym błyszczącym oczom, czarującym uśmiechowi na ustach i temu jej bezgranicznemu poświęceniu, w którym było coś wzniósłego i słodkiego jednocześnie.

(C. d. n.)



## Odezwa Episkopatu polskiego.

Do Dostojnego Kongresu Wielehradzkiego, odbywanego w sprawie Jedności Kościelnej.

My, Biskupi Rzeczypospolitej Polskiej, zebrani na uroczystej koronacji Cudownego Obrazu Marii Panny Ostrobramskiej w Wilnie, ponawiamy życzenia, wyrażone poprzedniemu Kongresowi Wielehradzkemu, odbytemu w r. 1924. Czynimy to z Wilna, gdzie niestrudzony bojownik o św. Unię, św. Józefat Męczennik, niegdyś rozpoczynał swe zbożne dzieło. Z radością też dowiedzieliśmy się, że obraz tego Świętego, wywieziony przez Rząd Rosyjski, obecnie zaś odzyskany, przywrócono do kościoła w Białej Podlaskiej, gdzie szczególną cześć odbierał. Zamierzenia zaś Kongresu Wielehradzkiego wyznaczonego na dzień 20—24 lipca br., przy pomocy Miłosiernego Boga, ustawicznie wprowadzamy w życie, a liczba parafii dla wiernych obrządku wschodniosłowiańskiego, mimo największe trudności, ciągle u nas wzrasta.

Oby tedy Bóg sprawił, ażeby to, o czym nas poucza, napomina i do czego zachęci Najwyższy Nasz Pasterz, Ojciec św. Pius XI, w liście swoim z dn. 13 lutego br. o obchodzie pamiętki św. Cyryla i Metodego, Apostołów Słowian, pod wodzą Tegoż Ojca św., uwieńczył pomyślny skutek przez prace i wszystkie usiłowania Kongresu.

Te życzenia zasyłamy z serca bratniego, a to za przyczyną Bogarodzicy Dziewicy, Boga Ojca upraszamy. Najmilsze to pozdrowienie powierzamy niektórym z braci Biskupów, którzy wkrótce udadzą się do Wielehradu, my zaś wszyscy, aczkolwiek ciałem nieobecni, łączymy się duchem ze wszystkimi uczestnikami Kongresu.

Aleksander Kardynał Kakowski, Arcybiskup Warszawski, August Kardynał Hlond, Arcybiskup Gnieźnieński i Poznański, Adam Sapieha, Arcybiskup Krakowski, Bolesław Twardowski, Arcybiskup Lwowski, Romuald Jałbrzykowski, Arcybiskup Wileński, Piotr Mańkowski, Arcybiskup, Leon Wałęga, Biskup Tarnowski, A. J. Nowowiejski, Biskup Płocki, Zygmunt Łoziński, Biskup Piński, Adolf Szelażek, Biskup Łucki, Henryk Przeździecki, Biskup Podlaski, Stanisław Raszewski, Biskup-sufragan Krakowski, Stanisław Łukomski, Biskup Łomżyński, Wincenty Tymieniecki, Biskup Łódzki, Stanisław Okoniewski, Biskup Chełmiński, Teodor Kubina, Biskup Częstochowski, Arkadiusz Lisiecki, Biskup Śląski, Karol Józef Fischer, Biskup-sufragan Przemyski, Paweł Kubicki, Biskup-sufragan Sandomierski, Władysław Kry-

nicki, Biskup Wikariusz Kapitułarny Włocławski, Owczarek, Biskup-sufragan Włocławski, Adolf Jęłowicki, Biskup-sufragan Lubelski, Czesław Sokółowski, Biskup-sufragan Podlaski, Kazimierz Michałkiewicz, Biskup-sufragan, Wileński, Antoni Laubitz, Biskup-sufragan Gnieźnieński.

Wilno, dnia 2-go lipca 1927.

—o—

## Monarchja w Rumunji.

PO ZGONIE KRÓLA FERDYNANDA.



KSIAŻE KAROL.



KRÓL MICHAŁ I.



KSIAŻE MIKOŁAJ.

Monarchja w Rumunji nie jest zbyt stara, zresztą i niepodległe państwo rumuńskie, jako takie, istnieje dopiero kilkadziesiąt lat. Po wstąpieniu do państwa w roku 1859. Pierwszym suwerennym rumuńskim był książę Cuza, panował on jednak niebawem, gdyż politycy rumuńscy z Bratianu (ojcem obecnego premiera) na czele uważali za stosowne powołać na tron rumuński jednego z członków starych dynastii europejskich, uważając, iż krok taki wpłynąłby dodatnio na umocnienie pozycji międzynarodowej młodego państwa. W rezultacie książę Cuza zmuszony był abdykować, ustępując

miejsca ks. Karolowi Hohenzollernowi, który w roku 1877 ogłosił się królem Rumunii. Zmarł w tych dniach król Ferdynand był bratankiem Karola i drugim z kolei królem rumuńskim. Ferdynand wstąpił na tron w roku 1914, tj. w chwili, kiedy zapasła miała definitywna decyzja co do roli, jaką Rumunia odegrać miała w wielkiej wojnie. Króla Karola łączyły z Niemcami silne węzły dynastyczne, wobec czego za jego panowania nie mogło być mowy o przyłączeniu się Rumunii do państw koalicyjnych. Inaczej rzecz się miała z Ferdynandem, który dzięki wychowaniu, jakie na



MARJA RUMUŃSKA  
Królowa-wdowa.



PATRJARCHA MIRON GRISTES  
członek rumuńskiej rady regencyjnej.

dworze rumuńskim otrzymał, zawsze uważał się w pierwszym rzędzie za Rumuna. Dlatego też, kierując się interesami państwa i narodu, król Ferdynand stanął bez zastrzeżeń po stronie koalicji, wypowiadając dnia 16 sierpnia 1916 wojnę mocarstwu centralnym.

Pierwszą prowincją, jaką przyłączona została po zwycięstwie koalicji do macierzy rumuńskiej, była Bessarabia (w marcu 1918), następnie zjednoczyła się z Rumunią Bukowina, — wreszcie Siedmiogród i Banat. Dnia 15-go października 1920 odbyła się w Alba Julia uroczysta koronacja króla Ferdynanda na „króla wszystkich Rumunów“.

## Strasza burza między Mikuliczynem a Tatarowem.

WIELKIE STRATY I OFIARY W LUDZIACH.

Burza jaka szalała między Mikuliczynem a Tatarowem połączona z oberwaniem się chmury była nieobliczalna w skutkach. W ciągu paru minut rzeka Prut przybrała zastraszające, występując z koryta i zrywając wszystkie mosty i kładki. Wody unosiły całe szopy, stodoły i żywy inwentarz. Pewien mężczyzna, znajdujący się na płycie, który nie zdążył uciec przed wzbierającymi wodami, zatonął.

Nad wodospadami Prutu woda porwała przejeżdżający wóz z kamieniami. Chłop-woźnica i 2 konie zginęły w nurtach rzeki.

W Delatynie pewien robotnik, przechodząc po kamieniacz przez płytki bardzo w tem miejscu Prut, znalazłszy się na środku rzeki, został nagle objęty przez nadpływające bałwany. Od niechybnej śmierci uratowała go natychmiastowa pomoc znajdujących się nad brzegiem chłopów, którym udało się wydostać go z rzeki.

Straty wyrządzone przez burzę są olbrzymie. Narazie nie obliczono ich jeszcze.

## Katastrofa na morzu w pobliżu Jastarni.

SPOWODOWANA PRZEZ PIJANEGO KAPITANA NIEMCA.

Statek pasażerski „Sachsen“, kursujący na linię Gdynia — Jastarnia — Hel, prowadzony przez kapitana Niemca Seecta najechał na lódz motorową, wiozącą wycieczkę, złożoną z 10 nauczycielek z Lubelskiego. Rozbita łódz zanurzyła się zupełnie w wodzie. Kobiety, zagrożone w morzu, rozpoczęły rozpaczliwe krzyki o ratunek. Pijany kapitan statku nie pozwolił opuścić łodzi ratunkowej ani pasów. Wobec tego na pokładzie wywiązała się walka z kapitanem, w rezultacie czego zmuszono go do zatrzymania statku, poczem załoga składająca się z Polaków wyratowała nieszczęśliwe nauczycielki. W międzyczasie nadjechał hol-

wnik „Kastor“, który również wziął udział w akcji ratowniczej.

Na miejsce wypadku przybył komendant portu Zaleski i dyrekcja polskiej żeglugi, która statek dźwierzawą od pewnej firmy niemieckiej. Wyratowane kobiety zostaną przy życiu, dzięki starannej opiece lekarskiej. Pijanego kapitana odprowadzono pod eskortą polskich marynarzy na posterunek policji, gdzie po spełnieniu formalności, według przepisów międzynarodowych — został aresztowany.

Statek pod kierownictwem kapitana-Polaka odjechał w dalszą drogę.

Wyratowanym nauczycielkom udzielił pier-

wszej pomocy lekarz statku szkolnego „Lwów“ dr. Węglewski. Kilka osób przebiegłych nauczycielek przewieziono z jego polecenia do szpitala w Wejherowie.

życiu państwowem Polski, która stale oczekuje definitywnego załatwienia.

Począwszy od dnia 1 stycznia 1926 r. na skutek wejścia w życie ustawy o zapewnieniu równowagi budżetowej z dn. 22 grudnia 1925 r. (Dz. Ustaw R. P. Nr. 129, poz. 918) minimum egzystencji nie mają zapewnione nawet pracownicy w X-tej grupie uposażenia.

Przeciętne dzienne koszty utrzymania w Warszawie według obliczeń Komisji Warszawskiej wynoszą w marcu rb. (patrz zeszyt 7 wiadomości statystyczne G. U. S.) 10 zł. 37 gr. t. j. w stosunku 31 dni marca — zł. 321 gr. 37, podczas gdy uposażenie pracowników państwowych w X-tej grupie uposażenia z dodatkiem stołecznym mieszkaniowym i na 3-ch członków rodziny wynosiło zł. 308 gr. 10, w XII-tej gr. — zł. 257 gr. 01, a w XIV grupie zł. 216 gr. 66. Należy zaś mieć na uwadze, że funkcjonariuszów kolejowych w grupie od X do XIV jest 147,973 co stanowi 87,4 proc. ogółu tych funkcjonariuszów.

Realna wartość plac pracowników państwowych w stosunku do pierwszego półrocza 1925 r. obniżyła się znacznie. Dla Warszawy obniżenie to wynosi 35 proc. A jeżeli uwzględnimy, że dodatek mieszkaniowy od 1. I. 26 r. nie uległ zmianie, to musimy stwierdzić, że obniżenie to jest znacznie wyższe. Prowincja zaś jest jeszcze w gorszych warunkach, gdyż w całym szeregu miejscowości panuje drożyzna większa niż w m. st. Warszawie, podczas gdy w miejscowościach tych pracownicy do dodatku stołecznego nie otrzymują i z tego tytułu położenie materialne jest daleko trudniejsze od sytuacji pracowników zatrudnionych w m. st. Warszawie.

Dla ilustracji pozwalamy sobie przytoczyć ceny art. żywnościowych pierwszej potrzeby z pierwszego półrocza 1925 r. oraz z maja 1927 r. I tak: cena chleba żytniego w 1925 r. wynosiła 0,50 zł. obecnie — 0,70, wzrost 40 proc.; słonina 2,01 zł. obecnie 3,88 zł. wzrost 94 proc., mięso wołowe 1,99 zł. obecnie 3,18 zł. — wzrost 59,8 proc. i t. d.

Mając na uwadze, iż stan wyniszczenia materialnego pracowników kolejowych trwa od kilku lat, że rozgorzenie jakie zapanowało wśród ogółu kolejarzy grozi poważnymi konsekwencjami, i powołując się na kilkakrotne oświadczenie Pana Vice-premiera Bartla, który uznał słuszność wywodów przedstawicieli poszczególnych Związków pracowników kolejowych oraz konieczność poprawy ich bytu, jako też znając z odbytych poprzednio konferencji identyczny pogląd na tę sprawę Pana Ministra oraz Jego ostatnie oświadczenie, że M. K. jest w posiadaniu znacznych rezerw i zapasów pieniężnych, dających możność Ministerstwu na przeprowadzenie podwyższenia poborów pracowników kolejowych podpisane przez Związek proszą Pana Ministra o zarządzenie wypłacenia jaknajrychlej zaliczki w wysokości 25 proc. uposażenia za miesiąc lipiec na poczet mającego niebawem nastąpić wyrównania poborów drogą podwyżki dostosowanej do rzeczywistych kosztów utrzymania.

Polski Związek Kolejowców.  
Zw. Urzędników Kolejowych.  
Zrzesz. Zawodowe Polskie.  
Zw. Drużyn Konduktorskich.  
Zw. Administracji Technicznej.

—o—

## Co jeszcze trzeba wynaleźć?

Brytyjski urząd patentowy ogłasza obecnie tak, jak czyni to corocznie, listę takich przedmiotów i instrumentów, na jakie panuje wśród przedsiębiorców największy popyt: pedzel mechaniczny, parasol, któryby można schować do kieszeni, przyrząd do wyciągania korków z butelek bez korkociągu, tanią maszynę, dostarczającą tlen do wentylacji w pokojach i t. d.

—o—

## I. Śląskie Stowarzyszenie Pomyślności (I. Schlesischer Wohlfahrtsverein)

Jedynie stowarzyszenie tego rodzaju w Bielsku i na Śląsku zapewnia pozostałym po swych członkach zapomogę pośmiertną przynajmniej kwotę 1400 zł.

Stowarzyszenie istnieje od r. 1905 i załatwiło dotychczas 268 wypadków. Warunki przyjęcia dla osób obojga płci, jest wiek niżej 45 lat, dobry stan zdrowia i poparcia przez członka stowarzyszenia.

Formularze zgłoszenia otrzymać można u prezesa adwokata Dra. Józefa Stekla w Bielsku. Należitości wstępne wynoszą 19 zł.

Dla osób niżej 35 lat wpłata wynosi o 5 zł. mniej i powinna być uiszczona równocześnie z przedłożeniem zgłoszenia. Za każdy wypadek śmierci ma każdy członek uiścić 2 zł., którą to kwotę przepisuje się w osobnym okólniku przy dołączeniu czeka. Stowarzyszenie liczy na razie przeszło 800 członków i wzrasta wskutek pożyteczności i humanitarnego działania. Wszelkich informacji udziela prezes stowarzyszenia.

## Z pobytu niemieckich okrętów wojennych w Gdańsku.

W czasie wizyty w porcie gdańskim niemieckiej floty wojennej, składającej się z liniowego okrętu „Hessen“ i kontrtorpedowca „T. 190“, znajdowały się również w Gdańsku trzy polskie torpedowce. Oficerowie i dowódcy torpedowców polskich i jednostek bojowych niemieckich wymienili między sobą przepisowe wizyty.

Obie jednostki, reprezentujące niemiecką flotę wojenną, wyszły z Gdańska dnia 15 bm. w godzinach popołudniowych.

## Kiedy z nieba ogień leci....

W wieku dwudziestym nauczyliśmy się kochać i cenić błogosławioną dla zdrowia ludzkiego działalność promieni słonecznych. To też chętnie wybieramy się do miejsc kąpielowych, aby nietylko wodą odświeżyć zmęczone ciało, ale i wziąć kąpiel słoneczną. Nie wszyscy jednak są tak szczęśliwi, aby, kiedy zapragną wylegiwać się w słońcu, czy też zimną ochładzać się wodą.

Ileż takich, którzy, spełniając swe obowiązki, jakie dyktuje im niemiłosiernie twarda walka o byt, skazani są na to, by wtedy, kiedy słońce wściekle praży, rzeczy można, ogień z nieba leci, pracować w pocie czoła, bez wytchnienia. Bądź to na otwartym polu, pod nieba rozpalonego baldachimem, bądź to w czterech ścianach, pełnych zaduchu, czy też w czasie podróży, w zamkniętych kłatkach środków komunikacyjnych. Wreszcie i ci, którzy w cieniistym lesie, czy na łące lub polu, pod drzew liściastym parasolem wypoczywają, mają swój żal do słońca, że tak piecze.

Do słońca żal...

Jakżeż niesłusznie!

Przecież czekaliśmy z upragnieniem na słońca uśmiechy, wesołe, gorące, przez cały zimny maj, miesiąc bujnej zieleni a jeszcze bujniejszej miłości.

Teraz, gdy ono całym swym żarem do nas przemawia, jako życiodajne źródło, narzekać nam nie wolno, lecz szukać sposobów, jakimi w danym razie ciało odświeżyć możemy. Otóż najlepszym, najskuteczniejszym ku temu środkiem jest zbawienne działająca woda kolońska „Iste“, firmy J. S. Stempniewicz, tem cenniejsza, że polski to wyrób powszechnie znany i od lat wychwalany, jako niezawodzący i niezrównany.

Woda kolońska „Iste“ działa w tak orzeźwiający sposób, że lepszych nad nią środków do celów odświeżania i wzmacniania ciała nie ma. — (I) Bg. 1206.

Wszystkie informacje udziela prezes stowarzyszenia.



## Z Katowic i okolicy.

Sobota  
**23**  
lipca  
1927

Dziś: św. Apolinarego.  
Jutro: św. Kunegundy.  
Wschód słońca: g. 4 m. 12.  
Zachód: g. 7 m. 55.  
Długość dnia: g. 15 m. 43.

### NABOŻEŃSTWA JUTRO

w kościele N. P. M. w Katowicach.  
Godz. 5.45 rano msza św. na intencję Arcybiskupstwa Poczieszenia Matki Boskiej.  
Godz. 7.15 rano msza św.  
Godz. 8.15 rano msza św. do Opatrzności Boskiej.

Godz. 10 rano msza św. róż. Zając i Drapacz.

Godz. 11.45 rano msza św. za parafian.

### NABOŻEŃSTWA JUTRO

w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła.  
Godz. 6 rano msza św. róż. Kempny, Rzymelka i Gorlich.

Godz. 7.15 rano msza św. do Serca Pana Jezusa.

Godz. 8 rano msza św. za parafian.

Godz. 10 i pół rano msza św. róż. Przechacki.

Godz. 12 w południe msza św. wojskowa.

### NOWY WYNALEZEK Z DZIEDZINY RADJA.

Jak się informujemy p. Józef Piszka st. posterunkowy policji w Katowicach skonstruował dedektorowy aparat radiowy, który odbiera fale ze stacji nadawczych oddalonych nawet o 1000 kilometrów.

Wynalazek p. Piszki wywołał zrozumiałe zainteresowanie wśród szerokiej sfer radioamatorów, bowiem obecnie używane aparaty dedektorowe odbierają fale zaledwie na odległość 40—80 km.

### ZAPOTRZEBOWANIE ROBOTNIKÓW DO POZNAŃSKIEGO.

Nadleśnictwo Państwowe Sieraków, powiat międzychodzki, zgłosiło zapotrzebowanie na około 600 ludzi, w tym 90 proc. kobiet lub dziewcząt oraz chłopaków proc. kobiet lub dziewcząt oraz chłopaków do lat 18 i 10 proc. mężczyzn, do jesiennych robót przy zalesianiu. Praca bardzo łatwa; rozpocznie się ona 15 września i potrwa do nadejścia mrozów. Płaca wynosi dla kobiet i chłopaków 35 gr., zaś dla mężczyzn 45 gr. na godzinę, przytem po wypracowaniu się robotnika zarobek może być podwyższony. Każdy robotnik winien mieć własny szpadeł oraz siennik i zaopatrzyć się w cieplejszą odzież. Baraki i kantyna znajdują się na miejscu pod kontrolą Nadleśnictwa. Apropozycja dobra, ceny niskie. Zbiorowy wyjazd nastąpi 13 wzgl. 14 września. Wszyscy chętni, bez względu na kwalifikacje, winni się zgłaszać do rejestracji w komunalnych Urzędach Paśrednictwa Pracy, najpóźniej do dnia 1 września br.

### — Nasz „Dodatek Ilustrowany”.

Jutrzejczy Dodatek Ilustrowany „Polonii” przynosi kilka zdjęć pamiątek polskich zagranicą. Na tytułowej stronie podajemy wspaniałą pomnik wnuczki króla Sobieskiego w Katedrze św. Piotra w Rzymie. Na stronie drugiej mauzoleum Kościuszki w Rapperswillu. Na tejże kolumnie dajemy niezmiernie ciekawe zdjęcie urocz. beatyfikacyjnych w Bazylice Watykańskiej oraz zdjęcia z prymicji ks. Jędrysika, dominikanina w Katowicach i „30-lecie Sokola” w Siemianowicach.

Stronę III zajmują w całości zdjęcia z krwawych rozruchów w Wiedniu. Na czwartej stronie dajemy szereg pięknych zdjęć fotograficznych z Włoch i Szwajcarii z teki wakacyjnej p. W. Korfantego.

### — VI Międzynarodowy Kongres Pracowników Umysłowych.

Dnia 26, 27, 28 i 29 września br. w Paryżu odbędzie się VI międzynarodowy kongres pracowników umysłowych, organizowany przez

### Pierwszy tom Biblioteczki Katolicko-Społecznej p. t.

#### „KOŚCIÓŁ A POLITYKA”

wydany staraniem posła Wojciecha Korfantego, omawiający stanowisko kościoła św. w stosunku do państwowych zagadnień społecznych, politycznych i gospodarczych do nabycia we wszystkich Księgarniach oraz w Śląskich Zakładach Graficznych i Wydawniczych „Polonia”. Sp. Akc., Katowice, Sobieskiego 11 i Warszawska 4.

Można zamawiać przez nasze Oddziały i Agentury.

Cena 30 groszy.

Międzynarodową Konferencję Pracowników Umysłowych. Porządek obrad między innymi obejmuje sprawy umów zbiorowych i typowych, wymiany intelektualnej, sytuacji urzędników, własności intelektualnej, roli pracowników umysłowych w racjonalizacji pracy, ubezpieczeń od ryzyka zawodowego i t. p. Inteligencje związki zawodowe, chcące wziąć udział w kongresie, otrzymają wszelkie informacje od Polskiej Konfederacji Pracowników Umysłowych: Warszawa, Szpitalna 1 m. 3., telefon 128-43.

— Posiedzenie Komitetu kulturalno-oświatowego na G. Śląsk odbędzie się w sobotę 23 bm. o godz. 19 w lokalu TCL. w Katowicach przy ul. 3 Maja 23 I piętro.

### — Plaga samochodowa.

Katowiczanie, zamieszkujący ulice, łączące Bogucice z Załężem, żyją niczem na wulkanie z powodu rozzuchwalenia szoferów, przekraczających wszelkie granice. Maszynista kolejowy np. płaci karę w razie, gdyby na stacji lub w obrębie miasta, puszczal koniem dym wraz z sadzami. Zato szoferzy nasi zanieczyszczają na każdym kroku powietrze smrodliwymi gazami motorów, lub trąbią niemiłosiernie, często bez widocznej potrzeby, a nawet zniecają za plecami oszołomionego tym piekielnym ruchem przechodnia.

W Warszawie, Lwowie i innych miastach policja zbiera co miesiąc tysiące kar za jazdę na rogach ulic, szybszą niż 15—20 km., aresztując ich, a nawet pozbawia prawa jazdy. U nas za to szoferzy pędzą, jak opętani szymbiel, niszczą kurierski, gdyż z szybkością 70—80 km. na godzinę, wzbijając obłoki kurzu, lub obryzgując błotem twarze przechodniów i wystawy sklepowe. Co najsmutniejsze jednak, iż często szoferzy najeżdżają na przechodniów, najczęściej dzieci, i uciekają bezkarnie, gdyż policja nie zdąży nawet odczytać i zanotować numeru auta.

Może władze policyjne odpowiedniami zarządzeniami uśmierza „szal automobilowy” w Katowicach.

### — Dlaczego nie ma cen maksymalnych na jagody?

Jeżeli na owoce i jarzyny są ustalone ceny maksymalne, to dlaczego ich niema na jagody, a policja miejska, spacerująca po targu, pozwala na to, ażeby za zwykłe jagody czarne brano aż 70 gr. za funt? Przecież to jest jawne zdzierstwo, żeby wśród lata deszczowego i urodzaju na jagody płacić takie horrendalne ceny, jak w aptece. I cóż na to powie magistracka komisja cennikowa? (i)

### — Zebranie Abstynentów.

Dnia 24 bm. o godz. 3 po poł. odbędzie się zebranie Towarzystwa Katolików Abstynentów w Domu Związkowym przy katedrze św. Piotra i Pawła.

### — Pielgrzymka do Kalwarii Zebrzydowskiej.

Dnia 10 sierpnia br. wyruszy z Załęża pielgrzymka do Kalwarii Zebrzydowskiej na odpust Wniebowzięcia NMPanny.

### — Odczyt.

Dnia 16 bm. odbyło się zebranie miesięczne miejscowego koła Z. O. K. Z. Dęb w sali p. Piotra Kosza. Prezes koła zagał zebranie i przywitał obecnych, oraz p. prof. Czerwińskiego, który przybył wygłosić wykład. Wykład miał temat „Miłości Ojczyzny”. Zebrani wysłuchali go z dużym zainteresowaniem, pomimo, że trwał blisko 2 godziny.

Po wykładzie wywiązała się jeszcze krótka dyskusja, po której prezes zakończył zebranie hasłem „Cześć Ojczyźnie”.

### — Planu Ligi morskiej i rzecznej w Mysłowicach.

Zarząd oddziału Ligi morskiej i rzecznej w Mysłowicach powziął szereg projektów zmierzających do spopularyzowania idei Żeglugi polskiej i do ugruntowania podstaw żeglugi rzecznej w Mysłowicach, które jak wiadomo, mają stać się portem rzeczynym Przemszy.

Na ostatnim posiedzeniu Ligi uchwalono podjąć starania o wydzierżawienie od kopalni wielkiego stawu około szybu „Ewolda”, na tym stawie odbywałoby się zawody pływackie, wioślarskie, nauka pływania i t. p.

Zamierzeniom Zarządu myślowickiego Ligi należy przyklasnąć.

### — Echa „stosuneczków” w Bielszowicach.

Pod powyższym tytułem podaliśmy wczoraj notatkę o „stosuneczkach” w Bielszowicach, której autor, był nauczyciel miejscowy o tyle wprowadził nas w błąd, że wypadki opisane, aczkolwiek w samej rzeczy niezmiernie charakterystyczne, miały miejsce już bardzo dawno i nie mogą w żadnym razie uchodzić za aktualną charakterystykę stosunków w Bielszowicach.

### — Wybory do Rady zakładowej na kopalni „Richter” w Siemianowicach.

W sobotę, dnia 23 bm., w niedzielę 24 bm. i w poniedziałek dnia 25 bm. odbędzie się wybory do Rady zakładowej na kopalni „Richter” w Siemianowicach. Poniżej zarząd wyborczy odrzucił listę kandydatów Chrześcijańskiego Związku Górników, Centrala Zjednoczenia Ch. Z. Z. w tej sprawie wniosła protest przeciw wyborcom do młarodajnej władzy celem uniważnienia ich.

Apełujemy do członków i sympatyków Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zaw., żeby wobec takiego postępowania ze strony Zarządu wyborczego na kopalni „Richter” nie brali udziału w głosowaniu.

### — Chrześcijański Związek Górników.

#### — Wystawa prac.

W ubiegłą niedzielę po uroczystej mszy św. odbyło się w sali posiedzeń Rady miej-

skiej w Nowej Wsi uroczyste otwarcie wystawy prac uczestniczek kursu kroju i szycia. Między in. obywatelami wiedzającymi wystawę zauważyliśmy p. naczelnika Wygłęde, któremu uczestniczki kursu zgłosiły gorącą oświadczenie, że życzyliw poparcie i udzielenie sali na kurs. P. naczelnik Wygłęda krótko i jasno przedstawił doniosłość wykształcenia zawodowego u kobiety, podkreślając wielki sukces obecnego kursu i korzyści jakie uczestniczki odnoszą.

Wystawa trwała przez cały dzień. Liczba zwiedzających była bardzo znaczna. Liczba prac uszytych na wystawie przez same uczennice wynosiła z górą 500, w tem wiele pięknych żakietów, płaszczy, sukien. Odrębny dział stanowiła biała bielizna damska, męska, dziecienna, dla niemowląt i pościelowa. Dział ten zasługiwał na równe uznanie podobnie jak dział konfekcji damskiej i dziecięcej.

(Obecny).

## Z Król. Huty.

### ! Ofiara na cele dobroczynne.

Z okazji poświęcenia gmachu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Król. Hucie złożył Zarząd Zakładu na ręce burmistrza miasta Królewskiej Huty 1800 zł. na cele dobroczynne, za które Magistrat składa najserdeczniejsze podziękowanie.

## Z Świątchłowick.

### — Urlop lekarza kolejowego.

Podczas urlopu lekarza kolejowego dra Hessa w Chebziu do dnia 31 bm. zastępuje go dr. Mierzowski Józef z W. Hajduk, który przyjmuje chorych w przychodni lekarskiej w Chebziu w poniedziałki, środy i piątki o godz. 12 m. 15 do 13 m. 45, a we wtorki czwartki i soboty od godz. 7 m. 30 do 9 m. 30 i od 15 do godz. 16.

### — Wyjazd dzieci szkolnych na kolonie letnie.

Staraniem miejscowego koła Z. O. K. Z. w Łagiewnikach wyjechało w poniedziałek 70 dzieci na kolonie letnie w okolicy Warszawy. Z ramienia zarządu koła Z. O. K. Z. wyjechał z dziećmi do Warszawy p. Świzka Augustyn.

### — Wybuch cholery drobiu.

W Łagiewnikach w dzielnicy Zgorzelec wybuchła cholera wśród drobiu, która dzieścikuje drób, tak że u niektórych robotników wyginęły wszystkie kury, kaczki i geśi i t. d.

### — Wiec w Zgodzie.

Dnia 19 bm. odbył się w Zgodzie wiec w sprawach dotyczących nazwy miejscowości „Zgody”.

Wiec, na który przybyli tłumnie obywatele Zgody zagał p. Mańka. — Po zagajeniu wiecownicy wybrali prezydium, w skład którego weszli członkowie obecnej i poprzedniej Rady gminnej.

Na wstępie przemówił przewodniczący wiecu p. Mańka wyświeltając przyczynę tak nagłego zwołania wiecu, tem że w dniu następnym t. jest 20 bm. ma według doniesienia „Gazety komunalnej” Rada gminna zadecydować w sprawie wydzielenia Zgody z gminy Nowy Bytom — a radni ze Zgody nie poczynili żadnych kroków porozumienia się z obywatelami, aby na zebraniu Rady zająć z góry stanowisko według życzenia obywateli.

Dalej przedstawił sprawę likwidacji nazwy Zgody oraz praktyk stosowanych względem obywateli Zgody przez Zarząd gminy. — Na końcu mówca dodał, że w celu załatwienia tejże sprawy była delegacja już u p. wojewody i p. starosty. — Następnie zabrał głos na temat odłączenia Zgody od N. Bytomia p. Krótki, radny z listy niemieckiej. — W toku dyskusji wielu wiecowników przemawiało za utworzeniem samodzielnej gminy „Zroda”, uzaśnając macosze traktowanie Zgody, na co przytacza wiele faktów, a między innymi uwzględnienie Zgody przy rozdziale nadwyżki budżetowej w stosunku 1:100 zamiast 1:6.

W końcu uchwalono rezolucję protestującą przeciw taktce prowadzonej w ostatnim czasie przez gminę Nowy Bytom.

### — Zbiegowisko w W. Piekarach.

W ubiegłą środę w godzinach wieczornych spowodował niejaki F. z Szarleja, będący w pijanym stanie większe zbiegowisko, awanturując się koło restauracji p. Spyry z kilkoma dziećmi, z których jedno pobili do krwi. Kiedy zaalarmowany policjant zamierzał odprowadzić do komisariatu awanturnika, ten zaczął opierać się i lżyć. Sprawę skierowano do Sądu Pow. w Tarn. Górach.

### — Opiakany stan szosy powiatowej na odcinku Szarlej—Piekar.

Szosa powiatowa na odcinku Szarlej—Piekar w ostatnich czasach pozostawia dużo do życzenia. Mianowicie bardzo ożywiony ruch kołowy na tym odcinku, nie odnawianym od dłuższego czasu, spowodował znaczne wyboje, tak że podczas pory deszczowej dla pieszych staje się droga do przejścia prawie niemożliwą. W dodatku leżą na skraju szosy już od kilkunastu miesięcy zwaly błota i kamieni. Może wydział drogowy urzędu powiatowego zajmie się tą sprawą.

## Z Rybnickiego.

### (X) Pielgrzymka do Częstochowy.

Dnia 13 sierpnia br. z parafii rybnickiej wyruszy pielgrzymka do Częstochowy na odpust Wniebowzięcia NMPanny. Pielgrzymka korzysta z 33-proc. zniżki kolejowej. Koszty pielgrzymki wynoszą 12 zł. razem z podróżą, nabożeństwem i orkiestrą. Powrót nastąpi dnia 15 sierpnia wieczorem. Udział w pielgrzymce biorą: ks. prob. Reginek i księża Misjona-

## Z Zagl. Dąbr.

### + Ciągłe gina.

Wczoraj policja sosnowiecka zanotowała kilka wypadków zniknięcia niepełnoletnich. Apolonia Potępa zam. przy ulicy Pszennej 9 na Pogoni zameldowała, iż dnia 20 bm. wyszedł z domu jej brat, Mieczysław lat 17, zabierając ze sobą 225 złotych. Według wszelkiego prawdopodobieństwa uciekł do Gdyni. Policja poszukuje nowoczesnego Robinzona.

O drugim wypadku zniknięcia z domu zawiadomiła policję Walerja Musiałik, zam. w Sosnowcu przy ulicy Będzińskiej 6. Dnia 20 bm. o godz. 17 wyszły z domu jej dwie córki Scholastyka lat 14 i Irena lat 12, w towarzystwie zamieszkałej w tymże domu Alfredy Kidawy, lat 14. Policja wszczęła poszukiwania.

—O—

rze z Domu Misyjnego w Rybniku. W pielgrzymce wezmą udział parafie z całego powiatu.

### (X) Z historii starego kościoła parafjalnego.

Przy przeprowadzaniu prac około odnowienia starego kościoła w Rybniku zdjęto z wieży krzyż; a z kuli wydobyto puszkę z dokumentami. Według tych dokumentów ostatnio odnowiono kościół w roku 1889. Wielka burza w nocy na 1 lutego 1889 roku, która wyrządziła w okolicy wielkie szkody, zerwała także blachowe obicie wieży. Dalsze badania wykazały, że wieża wieży była cała przegniła, tak, że mogło się zdarzyć wielkie nieszczęście. Z tego powodu musiano wieżę odbudować. Jeszcze o jednej burzy wspomina dokument, która szalała dnia 12 lipca tego samego roku i wyrządziła wielkie szkody w powiatach rybnickim, raciborskim i pszczyńskim. Parafia liczyła wówczas 15832 dusz. Miasto Rybnik liczyło 4816 mieszkańców. Patronem kościoła był wówczas fiskus pruski. Proboszczem był ks. Edward Bolik, który liczył wówczas 66 lat życia. Burmistrzem miasta był p. Robert Fuchs, który urzędował od 7 stycznia 1867 r. Już wtenczas noszono się z myślą budowy nowego kościoła i miał kosztować 340 000 mk., z których miał dać fiskus pruski jedną trzecią. Dokument ten pisany był dnia 25 lipca 1889 roku. Starsze dokumenta były już nieczytelne, ponieważ były, jak powyższy dokument powiada, w zwykłej blaszanej puszcze, która uległa częściowemu zniszczeniu. Według opisu dołączonego do starych dokumentów, kościół zbudowany został w roku 1810. — Także teraz musi być wieża gruntownie odbudowana, gdyż blisko 40 lat upływa od przeprowadzenia ostatniej reperatury. Koszta obecnie przeprowadzonego odnowienia kościoła wynoszą 56 tys. złotych. Prace wykonuje budowniczy p. Grzesik z Rybnika.

## Z Cieszyńskiego

### (:) Jubileusze kapłańskie.

W miesiącu lipcu obchodzi swój 40-letni jubileusz kapłaństwa ks. Mateusz Trawniczek, proboszcz w Ogródowej. 25 letni jubileusz kapłaństwa obchodzą: ks. Jan Kunz, proboszcz w Bronowie, ks. Józef Hanzlik, proboszcz w Jaworzcu.

### (:) Osobiste.

Przy urzędzie pocztowym w Cieszynie zostali zamianowani: st. ofcietem w VIII. St. st. Józefa Kunzówna, starszym ofcietem w IX. st. st. Irena Suchoniowa, asystentem w XI st. st. Jadwiga Kamińska, podurzędnikiem w XIII st. st. Jan Szczurek.

### (:) Walne zebranie „Znicza”.

W dniach 9 i 16 bm. odbyło się w Cieszynie w sali Domu Narodowego, doroczne Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia „Znicza”. Na wstępie uczczono przez powstanie pamięć zmarłego niedawno śp. burmistrza Cieszyna dr. Michejdy Jana, wielkiego przyjaciela Stowarzyszenia. W ciągu zgromadzenia prezes Halamy zajął sprawę z calorocznej działalności „Znicza”. Praca szła w kierunkach: samopomocowym, reorganizacyjnym i skonsolidowania życia wewnętrznego Stowarzyszenia. Wiele czynników przeszkadzało tej pracy, i dlatego wyniki jej nie mogą być nadzwyczajne. Przedewszystkiem szereg imprez nie osiągnęło zamierzonego skutku. Nie otrzymaliśmy też żadnej subwencji, jak to było w latach poprzednich, z Województwa. A: tak majątek „Znicza” w roku tem wzrósł o 802,20 złp. czyli osiągnął cyfrę 3073,94 złp. Działalność w kierunku samopomocowym była również intensywna. Udzielono 110 pożyczek na łączną sumę 5070 złp. Oprócz tego poczyniono pewne kroki w celu zebrania materiału na kronikę „Znicza”. W dyskusji nad sprawozdaniem podnoszono potrzebę nawiązania ściślejszej współpracy ze społeczeństwem, jakoteż nawiązania ściślejszych stosunków z władzami Wojewódzkimi i Samorządowymi.

W drugim dniu Waln. Zgromadzenia dokonano wyboru nowych władz. Nowy Wydział „Znicza” przedstawia się następująco: Prezes p. Kania, Ks. Henryk, wiceprezes, p. Kotajny Jan, sekretarz p. Jaworski Władysław, skarbnik p. Ramsza Rudolf, pierwszy wydziałowy p. Kasper Tadeusz. Komisja rewizyjna: prezes p. Wawrzeczko Józef, członkowie pp. Gabzdyl Wiktor i Świeży Emil. W skład sądu koleżeńskiego weszli: p. Gemballa Alojzy jako superarbitr, pp. Targ Alojzy, Musiał Paweł, Dyba Konrad i Heczko Tadeusz jako arbitrowie.

Równocześnie donosimy, że w lokalu „Znicza” w Cieszynie przy ul. Celesty 14, będącym przez wakacje dyżury, a to we środy i soboty każdego tygodnia od 10—11 przed południem.

### (:) Pożar od pioruna.

Podczas onegdajszej burzy piorun uderzył do jednej ze stodół folwarku w Kofiskiej. Strazom pożarnym udało się pożar zlokalizować.



## Burzliwe posiedzenie Rady miejskiej w Mysłowicach.

PPS. NIE BIERZE UDZIAŁU W OBRADACH. — ZAŁATWIENIE ZALEDWIE PARU SPRAW. — PRZERWANIE POSIEDZENIA. — P. KOS ZNOWU NA WIDOWNI. — ZAMKNIĘCIE POSIEDZENIA RADY MIEJSKIEJ.

Nikt nie przypuszczał, że ostatnie przedwakacyjne posiedzenie Rady Miejskiej w Mysłowicach będzie terenem niemiłych zjść. Przed rozpoczęciem porządku dziennego klub radnych PPS złożył oświadczenie, że nie może brać udziału w obradach razem z p. Kosem, który znajduje się pod zarzutem przekupstwa wyborczego. Socjaliści wyszli z sali gremialnie...

Rozpoczęły się obrady.

Zastępca burmistrza p. r. ec. Kuder a dokonał wprowadzenia r. Szewczyka (frakcja niem.) w urząd niepłatnego radcy magistratu; na jego miejsce wszedł do Rady p. Czuda i Wilhelm.

W związku z przejściem p. mec. Kuder y na stanowisko zastępcy burmistrza, na jego miejsce wybrano do Rady administracyjnej Miejskiej Kasy Oszczędności r. Kmio tka, na miejsce zaś r. Szewczyka wybrano r. Czudaję do kuratorium czytelnictwa miejskiej i do komisji dożywiania dzieci; do deputacji elektrowni miejskiej wybrano jako rzeczoznawcę p. Surka.

Po przyjęciu do wiadomości różnych doniesień, przystąpiono do sprawy subwencji:

Uchwalono: 200 zł. dla komitetu odsłonięcia tablicy pamiątkowej w Janowie Miejskim; 600 zł. dla Zespołu Towarzystw z racji uroczystości 3 Maja; 50 zł. na odnowienie kościoła Mariackiego w Krakowie. Udzielenie 300 zł. tow. śpiewu „Harmonia”, biorącemu udział bezinteresowny we wszystkich uroczystościach narodowych, kościelnych i miejskich, upadło głosami niemieckimi. Wówczas r. Muszała zwrócił uwagę na niemożliwość prowadzenia obrad przy zdekompletowanym składzie Rady, wobec jawnej niechęci radnych niemieckich do spraw polskich.

Posiedzenie przerwano na 20 minut, podczas których odbyły się narady klubów. Jest znamiennie, że osławiony na bruku myśłowickim r. Kos obradował w klubie niemieckim, któremu, jak oświadczyli radni niemieccy, stałe się narzuca.

Po 20 minutach obrady podjęto i uchwalono subwencję na budowę katedry śląskiej 1000 zł., na odnowienie kościoła myśłowickiego 2000 zł., ewangelickiej gminie kościelnej 200 zł.; na budowę tablicy pamiątkowej Jana Kasprowicza w Zakopanem 50 zł., na wsparcia dla weteranów 63 roku 100 zł.; towarzystwu śpiewaczemu robotniczemu „Wesoły głos” — 100 zł. i „Harmonii” myśłowickiej 250 zł. Na naprawienie płotu przy żeńskim gimnazjum i na zaprowadzenie tam rury wodociągowej uchwalono 430 zł.

Za inwentarz miejski, będący w użytku Państw. Sem. Żeńskiego w Mysłowicach (stołki, łózka itp.) uchwalono pobierać 50 zł. miesięcznie.

Dzierżawcy winiarni pod ratuszem p.

Karaśkiewiczowi uchwalono obniżyć czynsz dzierżawny z 300 zł. na 200 zł. miesięcznie za czas od 1. I. do 1. VI. br.

Dzierżawcy myta mostowego na moście Mysłowice—Radocha p. Miklerowi obniżono dzierżawę z 800 zł. na 600 zł. począwszy od 1. IV. br. W toku obrad kilkakrotnie przychodziło do utarczek słownych pomiędzy r. Kosem, a przewodniczącym dr. Obrembą. Przy omawianiu sprawy dodatku do statutu miejscowego w sprawie opłat statutowych na moście Mysłowice—Radocha r. Kos jął mówić nie do rzeczy i został upomniany przez przewodniczącego Rady; nie odniosło to skutku, chyba tylko ten, że r. Kos ordynarnie odniósł się do przewodniczącego. Wynikła z tego scysja słowna, wobec której przewodniczący po trzymkrotnym upomnieniu i wykluczeniu r. Kosa z posiedzenia widział się zmuszony zakończyć posiedzenie.

Z porządku dziennego spadło 10 spraw i 7 wniosków pilnych Magistratu.

Atmosfera, jaka unosi się nad Radą Miejską w Mysłowicach, jest stanowczo dla miasta szkodliwa. (m)

## Wyborcy do Ogólno-Miejscowej Kasy Chorych

W KATOWICACH.

Kto pragnie leczyć się u lekarza, do którego posiada zaufanie?

Kto nie chce dalej w Kasach być pacjentem drugiej klasy?

Kto nie chce dalej lekceważenia zdrowia, powierzchowności badania i niedbałego leczenia oraz wycieknięcia godzinami na swoje badanie, ten przybędzie na WIEC

w środę, dnia 27 bm. w sali Powstańców o godzinie 19-tej w Katowicach

## Rozgoryczenie wśród polskich budowniczych.

Z POSIEDZENIA ZWIĄZKU SAMODZIELNYCH POLSKICH BUDOWNICZYCH NA ŚLĄSKU.

W dniu 19 bm. odbyło się w Katowicach zebranie członków Związku Samodzielnych Polskich Budowniczych na Śląsku. Ze spraw porządku dziennego, najwięcej czasu poświęcono, sprawie stu domków robotniczych, budowę których Województwo oddało dwóm firmom, w tem 50 domków firmie Korn z Bielska. Największe rozgoryczenie zapanało, gdy się dowiedziano, że firma Korn jest nie polską, a żydowsko-niemiecką i że Województwo samo wezwało ją do ograniczonego przetargu.

Rozgoryczenie członków tłumaczy się tem, że Związek który w szerokim zakresie przyjmuje czynny udział w życiu gospodarczo-społecznym, który zdobył się na otwarcie własnej Szkoły Budownictwa pierwszej na Śląsku, który kształci młodzież śląską na uczciwych i fachowych pracowników działu budowlanego, Związek ten sam dzisiaj pozbawiony jest warstwą pracy i nie został poparty u siebie najważniejszego pracodawcy, — Województwa. Uważa on wyrządzoną mu krzywdę za bezpodstawną i patrzy z obawą w przyszłość.

## O rychłe wykończenie domków robotniczych.

BUDOWANYCH PRZEZ WOJEWÓDZTWO ŚLĄSKIE.

Jak wiadomo, z funduszy budowlanych, przygotowanych przez Sejm Śląski Województwo Śląskie w zakresie własnej administracji ma wybudować sto kilkanaście domków robotniczych. Ponieważ roboty te oddano tylko dwóm firmom, i to, połowę Polakowi Turzańskiemu, druga zaś połowę niemieckiemu żydowi z Bielska p. Kornowi, przeto jest obawa, czy domki te, w bieżącym sezonie budowlanym będą mogły być wykończone. Gdyby to się nie stało, powstałaby wielka szkoda, gdyż pieniądze na ten cel są przygotowane.

Gdyby budowę tych domków podzieleno pomiędzy naszych polskich budowniczych przyznając każdemu z nich, po jednolitej cenie chociażby po 10 domków, byłoby się miało gwarancję, że istotnie

## Na przestrzeni 8 metrów zarwała się pochylnia.

OKROPNY WYPADEK NA KOPALNI „REDEŃ”. — DWÓCH ROBOTNIKÓW ZASYPANYCH. — WCZORAJ NAD RANEM WYDOBYTO TRUPA.

Dąbrowa Górnicza miała onegdaj nielada sensację, która swą grozą wywołała zrozumiałe przerażenie. W czwartek wieczorem lotem błyskawicy rozeszła się wiadomość o zarwaniu się na kop. „Redeń” pochylni. Wypadek miał miejsce późnym wieczorem. Na jednej z pochylni, gdzie pracowało kilku górników przewożowych w pewnym momencie zarwała się pochylnia na przestrzeni 8 metrów, zasypując gruzami dwóch robotników: Piotra Muca, zam. w Dąbrowie przy ulicy Konopnickiej oraz Józefa Janika, również dąbrowianina.

Dyrekcja zawiadomiona o wypadku natychmiast zarządziła akcję ratunkową.

Pomimo gorączkowej pracy przy sprzątaniu gruzów dopiero wczoraj o godzinie 9 rano zdołano dokopać się do ciała robotnika Piotra Muca, który zginął straszną śmiercią. Józef Janik, cudem wprost uniknął śmierci. Walące się gruzy i złomy węgiel poturbowały go nieco, lecz go nie zasypały. Odwieziono go natychmiast po udzieleniu mu pomocy na miejsce, na kurację do domu. Zwłoki Muca odwieziono do kostnicy szpitala św. Wincentego.

—oOo—

## Oszukańcza działalność Agencji Wydawniczej.

OFICJALNE OŚWIADCZENIE ZWIĄZKU GÓRNICZO-HUTNICZEGO.

Niejednokrotnie pisaliśmy już o oszukańczej machinacji Agencji Wydawniczej z Katowic „Pnieinia”, która zbiera inseraty i adresy do księgi adresowo-telefonicznej Rzeczypospolitej.

Książka ta nigdy nie wyjdzie z druku, a cała akcja inseratowa „Pnieini” ma na celu wyłudzenie od łatwowiernych pienię-

dzy, z których dostatnio żyje kilku „niebieskich ptaszków”.

Ostatnio „Pnieinia” przeniosła teren swej działalności ze Śląska do Warszawy, gdzie zaczęła zbierać inseraty. Na blankietach listowych i na deklaracjach „Pnieinia” dopisała nazwę Związku Górniczo-Hutniczego w Katowicach. Poza tem akwizytorowie wspomnianej Agencji przed stawiają się na terenie Warszawy raz, jako delegaci Ministerstwa Poczt i Telegrafów, innym razem znów jako reprezentanci Związku Górniczo-Hutniczego w Katowicach przez co łatwiej uzyskują ogłoszenia i odpowiednie zaliczki.

W związku z nadużywaniem przez „Pnieinię” firmy Związku Górniczo-Hutniczego, Związek ten stwierdza:

że Związek nie pozostaje w żadnych stosunkach z Agencją Wydawniczą „Pnieinia”, nie udzielił tej firmie wydawniczej żadnego moralnego poparcia, ani też upoważnienia do posługiwania się jego nazwą, jak również wspomnianej firmy wydawniczej nie zna wcale. Wszelkie więc legitymowanie się tak akwizytorów Agencji Wydawniczej jak również używanie przez nią dopisku Związku Górniczo-Hutniczego na swych deklaracjach, ma wszelkie cechy nadużycia zaufania zainteresowanych sfer, oraz zapewnienie sobie poważnych dochodów.

Jak zdołaliśmy stwierdzić, szczególną akcję rozwinęła Agencja Wydawnicza na terenie warszawskim, w imieniu jej występuje niejaki Kotlicki, lub też Kaniowski, raz przedstawiając się jako delegat Ministerstwa Poczt i Telegrafów, innym razem znów jako reprezentant Związku Górniczo-Hutniczego.

W związku z tem, Górnośląski Związek Przemysłowców Górniczo-Hutniczych w Katowicach jest zmuszony publicznie oświadczyć, że nie zna wcale Agencji Wydawniczej „Pnieinia” i nie bierze na siebie żadnej ani moralnej ani materialnej odpowiedzialności za powyższą Agencję, a przeciwko winnym nieprawego używania nazwy Związku występuje na właściwą drogę karna.

## Pogłoska o ustąpieniu wojew. Grażyńskiego.

Wczorajszy organ P. P. S.-ów śląskich, pisząc o wyborach, dodaje:

„Według opinii kół konserwatywnych, wybory do Sejmu odbędą się bezwzględnie na jesień, do czego sanacja czyni już odpowiednio przygotowania.”

Należy podkreślić, że notatka ta posiada jedynie wartość nieskontrolowanej pogłoski, podobnej do rozpущanej obecnie po Śląsku plotki, że Wojewoda śląski Grażyński ustąpił ze swego stanowiska i ma zostać zastąpiony p. Jaszczółtem. Manteufflem albo też gen. Orlicz-Dreszerem.

Plotka ta jest nieprawdopodobna, gdyż według naszych informacji Rząd nie ma zamiaru zastąpić Grażyńskiego wyżej podanymi osobistościami. Zdanie nasze idzie w tym kierunku, że odwołanie Dr. Grażyńskiego mogłoby nastąpić tylko wówczas, o ile wymagalaby tego rokowania handlowe polsko-niemieckie aż takiej „ofiary”, w formie kompromisu. Ewentualność taka nie jest wykluczona, aczkolwiek na razie nieaktualna.

Z powyższego wynikałoby, że i prasa P. P. S.-ów śląskich, szczerze czy nie szczerze hołdująca „sanacji moralnej” uważa, że osoba p. dra Grażyńskiego stanowi przeszkodę w szybkim zawarciu porozumienia handlowego polsko-niemieckiego, wypowiadając śmiało zdanie, że odwołanie dra Grażyńskiego z tych względów mogłoby być możliwe „aczkolwiek narazie nieaktualne”.

## Sprostowanie.

Posel Kwiatkowski wysłał następujące sprostowanie do red. „Polski Zachodniej” w odpowiedzi na jej kłamliwe enuncjacje, którego to sprostowania „Polska Zachodnia ze zwykłą kurtuazją nie umieściła:

„W nr. 156 z 12 lipca roku bież. „Polska Zachodnia” podaje pod tyt.: „Kobiety Polskie opowiadają się za Wojewodą Grażyńskim” wiadomość, jakoby na zjeździe czy uroczystości Tow. Polek w Gotartowicach uchwalono „rezolucję, w której wyrażono p. woj. Grażyńskiemu pełne uznanie za dotychczasową działalność oraz wyrazy zaufania”, a dalej, że do „rezolucji” powyższej przyłączyli się obecni na uroczystości przedstawiciele partii Ch. D., w szczególności p. pos. Kwiatkowski.

Wobec tego stwierdzam w imię prawdy, że dnia 10 VII br. w Gotartowicach nie było wogóle obrad, przeto nie powzięto też ani uchwał, ani nie przyjmowano rezolucji. Natomiast odbył się obiad prywatny, wydany dla matek i ojców chrzestnych, obecnych przy poświęceniu sztandaru oraz dla niektórych gości w domu dzierżawcy domeny Gotartowice pp. Piotrowskich. Podczas obiadu miejscowy kierownik szkoły zaskoczył gości odczytaniem telegramu hołdowniczego do p. wojewody w imieniu miejscowego Tow. Polek, które w obiedzie udziału nie brało. Ponieważ obecna na obiedzie przewodnicząca i gospodyni domu, p. Piotrowska przyjęła propozycję milczenia, przeto także ci goście, którzy na treść telegramu nie mieli godzili, milczeli również ze względów taktu towarzyskiego. W prywatnej rozmowie powiedziałem inicjatorowi telegramu natychmiast wyraźnie, że telegram takiej treści jest wyrazem serwilizmu, który mi jest obcy, tak jak powinien być obcy duchowi każdego wolnego i szanującego się obywatela. Sądję, że powyższe sprostowanie, o którego zamieszczenie proszę, zafatwa także dalsze uwagi „Polski Zachodniej”, dołączone do mylnej wiadomości w tej sprawie.

Michał Kwiatkowski,  
posel na Sejm.



## Ze stowarzyszeń.

\* Z ruchu Chrześcijańskiej Demokracji.  
Michałkowice. Dn. 24 bm. odbędzie się o godz. 4 popo. w sali p. Jonecka Wielka Akademia Poselska, na której wygłoszą referaty p. poseł na Sejm Warszawski i ks. Sen. Brandys.

Kochłowice. Koło miejscowe Polsk. Str. Ch. D. urządzi dnia 24 bm. o godz. 4 popo. w sali p. Zielińskiego Akademii Poselską, na której wygłoszą referaty p. poseł na Sejm Warszawski i p. Gacek z Katowic.

Nowy Bieruń. Dnia 24 bm. odbędzie się o godz. 5 popo. w sali p. Droba wiec Polsk. Str. Ch. D., na którym wygłosi referat polityczno-gospodarczy poseł na Sejm Śląski p. Kedzior.

Mszanna. Chrześc. Dem. w Mszannie urządzi dnia 24 bm. o godz. 12-tej w południe w sali p. Polnika wiec poselski Ch. D., na którym wygłosi referat p. poseł Kwiatkowski z Rybnika.

\* Zebrania Nar. Zw. Powstańców i b. Żołnierzy.

Król. Huta. Zebranie koła Nar. Zw. Powst. i b. Żołn. Król. Huta odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 15 popo. w lokalu p. Gebaiera przy ul. Gimnazjalnej. Referenci: członek Rady Naczelnej i Zarządu Głównego.

Bogucice. Zebranie koła Nar. Zw. Powst. i b. Żołn. Bogucice odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 15 popo. w lok. p. Zajaca. Zarząd Zarządu Głównego przybędzie prezes mjr. w st. sp. Karski Wincenty i sekretarz gen. Brodniewicz Jan.

Łagiewniki Śl. Zebranie koła Nar. Zw. Powstańców i b. Żołn. Łagiewniki Śl. odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 14 popo. w lokalu p. Nawrata przy ul. Sienkiewicza. Jako referent przybędzie p. Ful Piotr.

Mała Dąbrówka. Zebranie koła Nar. Zw. Powst. i b. Żołn. Mała Dąbrówka odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 16 popo. w lokalu p. Przybyły. Jako referent przybędzie prezes koła Siemianowice p. Stateczny Józef.

Wielkie Piekary. Zebranie koła Nar. Zw. Powst. i b. Żołn. Wielkie Piekary odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Knopa. Jako referent przybędzie prezes koła Siemianowice p. Stateczny Józef.

\* Z ruchu Chrześcijańskich Związków Zawodowych. Związek Górników.

Oddział Sosnowiec urządzi dnia 24 lipca zebranie w sali Chrześcijańskich Zw. Zaw. Browarna 6 o godz. 5 popo. Referent p. Musiol.

Oddział Siemianowice Kartel Zw. Chrześcijańskich urządzi dnia 24 bm. zebranie o godz. 2 popo. w sali przy probostwie. Na porządku dziennym ważne sprawy. Referenci przybędą.

Posiedzenie Kartelu Chrześc. Zw. Zaw. odbędzie się przed zebraniem Związków, o godzinie 1 w tej samej sali.

Oddział Wielkie Piekary urządzi w niedzielę zebranie w sali p. Widawskiego o godz. 4 popo. Referent przybędzie.

## ZAWODY LEKKOATLETYCZNE REPREZENTACJI POLSKIEGO ŚLĄSKA Z NIEMIECKIM ŚLĄSKIEM.

Jak już donosiliśmy odbędzie się w niedzielę na boisku „Jahn” w Gliwicach zawody powyższych reprezentacji. Historia spotkań dwóch części Gór. Śląska datuje się od rok 1925. W pierwszych dwóch spotkaniach Niemcy wyszli zawsze zwycięsko, chociaż z bardzo małą różnicą punktów. W roku bieżącym sytuacja zmieniła się na naszą korzyść. Stan lekkiej atletyki na Górnym Śląsku zrobił znaczne postępy. Jest to zasługa GOZLA, który przeprowadził cały szereg imprez sportowych oraz „Ośrodek Wychowania Fizycznego w Katowicach”, który zawodników GOZLA, odpowiednio przysposabiał.

Niestety pewne obawy budzi sprawa „przepuski” do Gliwic. Mimo codziennych starań od poniedziałku do piątku, przepustki jeszcze niema. Poza tym formalności wymagają dość dużej opłaty tytułem „stemplowego” 3,30 zł. od każdego zawodnika, co wynosi razem 82,50 zł. Druga obawa zachodzi co do władz wojskowych, które dotąd nie udzieliły urlopu wojskowemu, do reprezentowania naszych barw po drugiej stronie. Mamy nadzieję, że wszystko będzie jeszcze w porządku.

Jak już podawaliśmy, Niemcy przygotowują się do zawodów bardzo starannie. Przez transmisję radiową z boiska do stacji nadawczej w Gliwicach podawany będzie w czasie od godz. 16 do 1830 przebieg zawodów. A więc ci wszyscy, którzy z braku przepustek nie będą mogli przyglądać się zawodom, usłyszą opis całej walki w radio. Na zawody w Gliwicach przybędzie również Konsul Polski z Bytomia.

Poszczególne związki zestawili następujące reprezentacje:

Bieg 100 m. Niemcy: Nitsch (Bytom) i Spiesecke (Gliwice). Polska: Wł. Lebedzik (Różdż. Szop.) i S. Blitzer (Bar Kochba). Dotąd byli Niemcy w tej konkurencji niezwyciężeni. Tym razem ma Wł. Lebedzik szanse zdobyć drugie miejsce.

Bieg 200 m. Niemcy: Nitsch i Spiesecke. Polska: Wł. Lebedzik i S. Blitzer. Również i tutaj przegrywaliśmy zawsze. Tym razem znów Wł. Lebedzik mógłby zająć drugie miejsce.

Bieg 400 m. Niemcy: Neugärtner i Symalla (Gliwice). Polska: Rojek i K. Lebedzik. Na tej przestrzeni zwyciężaliśmy bezapelacyjnie. Tym razem winniśmy zająć pierwsze dwa miejsca.

Oddział Koszelew urządzi w niedzielę zebranie w sali związkowej o godz. 8 i pół przedpoł. Referent p. Musiol.

Bieg 800 m. Niemcy: Lueck (Gliwice) i Nowak (Bytom). Polska: Rzepuś (Mała Dąbrówka) i Loewe I. (Hajduki Wielkie). Niemcy stracili znakomitego Eichenberga, który zdobywał pierwsze miejsce. Walka będzie bardzo ciekawa, powinniśmy zająć pierwsze dwa miejsca.

Bieg 1500 m. Niemcy: Lueck i Nowak. Polska: Ryba (Król. Huta) i Rzepuś (Mała Dąbr.). Również i w tej konkurencji winniśmy zająć pierwsze dwa miejsca a nawet winien paść rekord „GOZLA”, ustawiony dopiero w ubiegłą niedzielę przez Rybę. Rzepuś bowiem biegł swego czasu w Warszawie o trzy sekundy lepiej od rekordu Ryby.

Bieg 5000 m. Niemcy: Malik (Bytom) i Jendrzej (Opole). Polska: Kasprzyk (Mała Dąbrówka) i Kilos (Ruda). Malik jest w dobrej formie i prawdopodobnie zdobędzie pierwsze miejsce. Drugie i trzecie winno przypaść Polsce.

Bieg 110 m. przez płotki. Niemcy: Pielh (Nysa) i Berendt (Opole). Polska: Kisieliński (Policjant K. S.) i Anders (Różdż. Szop.). W ubiegłych latach z braku przyborów bieg ten się nie odbywał. Trudno przewidzieć miejsca jakie winniśmy zająć. Wszyscy zawodnicy mają równy czas, wobec czego spodziewać się należy bardzo ostrej walki.

Sztafeta 4 x 100 m. Niemcy: Beyer — Noster — Nitsch — Spiesecke. Polska: Blitzer — Gosler — Horn — Lebedzik. W biegu tym jesteśmy słabsi od Niemiec.

Sztafeta olimpijska. Niemcy: Lueck — Nitsch — Spiesecke — Symalla. Polska: Rzepuś — Wł. Lebedzik — Rojek — K. Lebedzik. Tutaj powinniśmy bieg wygrać.

Rzut kulą. Niemcy: Górecki (Gliwice) i Michałek (Bytom). Polska: Cojk (Nowy Bytom) i Węglarczyk (Siemianowice). Zawodnicy niemieccy rzucali przeszło 12 metrów, gdy tymczasem nasz rekord wynosi zaledwie 11,23 m. Tylko przy szczęściu możemy zająć lepsze miejsca.

Rzut dyskiem. Niemcy: Górecki (Gliwice) i Michałek. Polska: Rogowski (Mała Dąbrówka) i Majorczyk (Król. Huta). Niemcy i w tej konkurencji są lepsi, chociaż Rogowski w ostatnim czasie również rzucił 36 i 37 metrów. Przy szczęściu punkty mogą być rozdzielone.

Rzut oszczepem. Niemcy: Buechl (Koźle) i Gogolin (Gliwice). Polska: Sobik (Żory) i Kubisz (Katowice). Buechl jest bezkonkurencyjny bo stale rzuca przeszło 50 metrów. Drugie miejsce powinien zająć Sobik. O trzecie bardzo zacięta walka toczyć się będzie między Kubiszem a Gogolinem.

Skok w dal. Niemcy: Lessmann (Bytom) i Hoffman (Racibórz). Polska: Zieliński i Horn. Dobra forma naszych skoczków winna nam zapewnić dwa pierwsze miejsca.

Skok w wyż. Niemcy: Nitsch i Hoffman.

## Program radiowy

na sobotę 23 bm.

Warszawa 1.111.

12 00—15 00 Komunikaty. 16 35—17 00 Odczyt 17 00—17 35 Nadprogram i komunikaty. 17 35 Koncert popołudniowy. 18 35—18 50 Komunikaty P. A. T. 18 50—19 35 Radiokronika, wygł. dr. Marjan Stepowski. 19 15—19 35 Rozmaitości. 19 35—20 00 Odczyt. 20 00—20 15 Komunikat rolniczy. 20 30 Transmisja koncertu z „Doliny Szwajcarskiej”. 22 00 Komunikaty. 22 30—23 30 Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz”.

Kraków 422.

17 35—18 35 Transmisja z Warszawy. 18 35—19 00 Nadprogram. 19 00—19 50 Odczyt. 20 00—20 30 Komunikaty. 20 30 Transmisja z Warszawy.

Poznań 273.

14 00 Komunikaty giełdowe. 17 30—19 00 Transmisja koncertu z „Wielkopolski”. 19 00—19 15 Nadprogram wygł. p. Fr. Ryll. 19 15—19 40 „Przegląd rzeczy ciekawych z całego świata” — wygł. p. Michał Melina. 19 40—20 00 Komunikaty gospodarcze. 20 00—20 25 Odczyt. 20 30—22 00 Wieczór muzyki lekkiej. 22 00—22 20 Komunikaty sportowe. 22 20—24 00 Transmisja muzyki tanecznej z „Palais Royal”.

Wrocław 322.6.

16 30—18 00 Koncert popołudniowy. 22 30 Muzyka taneczna.

Londyn 361.4.

18 00 Koncert popularny orkiestry. 19 45 Program oper popularnych. 22 30—24 00 Jazz-band z hotelu „Savoy”.

Rzym 449.

17 45—18 50 Koncert.

Berlin 483.9.

17 00—18 00 Koncert popołudniowy kapełi Hoffmana.

Paryż-Clichy (Radio-Paris) 1750.

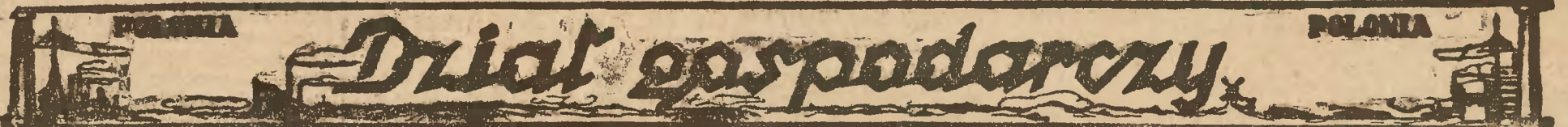
12 50—14 00 Koncert orkiestry Locatelli. 16 45—17 40 Koncert orkiestry Jazzbandu symfonicznego. 20 30 Koncert galowy zorganizowany przez dziennik „Le Matin”.

—:—:—

Polska: Zieliński i Anders. Trudno wynik przewidzieć, bo po obu stronach są równe szanse. Skok o tyczce. Niemcy: Ebel i Kuechel (Nysa). Polska: Mose i Osk. O ile nasi zawodnicy uzyskają wyniki z ubiegłej niedzieli, winniśmy i w tej konkurencji zwyciężyć.

Jak już wspominaliśmy, zawody zależne są w wielkiej mierze od naszych władz, które winny ułatwić naszym sportowcom wyjazd za granicę, tembardziej, że niedawno Ministerstwo Spraw Zagranicznych zwróciło się do Związku Lekkoatletycznego z prośbą jaknajczęściej rozgrywek lekkoatletycznych zagranicą i udzieliło na rozjazdy zagranicę subsydium w wysokości 50 000 zł.

—:—:—



## Wiadomości gospodarcze.

## PODWYŻSZENIE STOPY DYSKONTOWEJ AUSTRIACKIEGO BANKU NARODOWEGO Z 6 PROC. NA 7 PROC.

Rada Naczelna Austriackiego Banku Narodowego uchwaliła podnieść stopę dyskontową z 6 proc. na 7 proc. Decyzja powyższa zapada na skutek znacznego wzrostu portfeli wekslowego Banku Narodowego co w następstwie groziło nadmiernym odpływem dewiz. W świecie gospodarczym Austrii podwyżka stopy dyskontowej, zresztą przewidywana już od pewnego czasu, wywołała wielkie poruszenie, szczególnie eksporterzy obawiają się, by nie odbiło się to ujemnie na wywozie austriackim za granicę. Prasa podnosi, iż w większości i państw stopa dyskontowa jest o wiele niższa, i tak n. p. wynosi: w Niemczech, Rumunii i Węgrzech — 6 proc.; w Belgii, Danii, Francji, Hiszpanii i Czechosławii 5 proc.; w Anglii — 4 i pół proc.; w tanach Zjednoczonych A. P. i w Szwecji — 4 proc.; w pobliskiej zaś Szwajcarii tylko — 3 i pół proc.

## UDZIAŁ POLSKI W KARTELU STAŁOWYM.

Według doniesienia „Neue Freie Presse” można się spodziewać pomyślnego zakończenia rokowań o przystąpieniu Polski do światowego kartelu stali. Należy jeszcze tylko ustalić kwotę eksportu z Polski, co jednak naj-

prawdopodobniej nastąpi na mającej być w tym celu zwołanej konferencji w Brukseli. Konferencja ta ma się odbyć w ostatnich dniach sierpnia.

## BILANS HANDLOWY NIEMIEC.

Urzędowa statystyka niemiecka wykazuje, że bilans handlowy Niemiec za miesiąc czerwiec zamknięty został zwykłą importu towarów nad eksportem w wysokości 24 miliony mk. Import artykułów żywnościowych i trunków w tym samym okresie zwiększył się o 16 milionów. Wywóz towarów niezależnie od świadczeń reparacyjnych w towarach zmniejszył się o 85 milionów, z czego większa część przypada na wywóz towarów gotowych, a mianowicie 63 miliony. Zwykła przychody nad wywozem za pierwsze półrocze br. wynosi łącznie 1,988 milionów mk. W związku z ogłoszeniem bilansu handlowego w dniu dzisiejszym na giełdzie nastąpił znaczny spadek efektów. Przyczyniła się do tego również wiadomość o śmierci króla rumuńskiego.

## ZAPROSZENIE DO BERLINA PRZEDSTAWICIELI ZRZESZEŃ GOSPODARCZYCH POLSKI.

Agencja „Ost-Express” dowiaduje się, że w toku rokowań, dotyczących zamierzonego spotkania między polskimi i niemieckimi przedstawicielami kół gospodarczych zdołano osiągnąć w ostatnich czasach znaczne postępy, za-

stępca przewodniczącego niemieckiego związku przemysłowego p. Frowein zwrócił się do zainteresowanych sprawą tą zrzeszeń gospodarczych Polski z pismem, w którym zaprasza przedstawicieli polskich kół gospodarczych do przybycia do Berlina. W piśmie tym p. Frowein proponuje, aby ze względu na wyjazd wakacyjny przedstawicieli przemysłu niemieckiego, rokowania rozpoczęły się dopiero za kilka tygodni w Berlinie.

## ZNIŻKI FRACHTÓW W NIEMCZECH.

Rada zarządzająca kolei żelaznych odbyła dziś posiedzenie, na którym uchwaliła cały szereg zniżek frachtowych, dotyczących szczególnie ładunków na odległości niższe od 1000 km. Poza tym rada uchwaliła rezolucję, wzywającą do obniżenia taryf na surowce.

## GOŚCIE ZAGRANICZNI NA „TARGACH POZNAŃSKICH”.

Urząd Targu Poznańskiego otrzymał wiadomość, że na mającą się odbyć w Poznaniu w dniach od 24 września do 9 października br. wystawę przemysłu hotelowego, restauracyjnego i cukerniczego przybędzie z Czechosławii delegacja hotelarzy i restauratorów z posłem Petrowickim na czele. Przewidziany jest przyjazd w tym samym celu jednego z ministrów czechosłowackich dr. Peroutko oraz kilku zastępców rady miejskiej m. Pragi, przy-

czem wycieczka zwiedzi również Gdynię, Warszawę i Kraków.

## BANK POLSKI ODDZIAŁ W KATOWICACH

placił dn. 22 lipca br. za:		
Dol. amerykańskie	8.91	8.88 8.87
Funtów angielskie	43.32	43.23
Fr. szwajc.	171.79	171.45
Fr. francuskie	34.88	34.81
Fr. belgijskie	24.75	24.70
Liry włoskie	48.35	48.25
Flor. holend.	357.55	356.83
Korony czeskie	26.44	26.39
Korony szwedzkie	238.40	237.92
Korony duńskie	238.25	237.77
Korony norweskie	230.—	229.54
S. austriackie	125.50	125.25
Mk. niemieckie	211.60	211.18
Dol. kanadyjskie	8.89	8.85
Dd. gdańskie	127.40	127.06
1 gram złota	5.92	
1 gram srebra	0.152	
1 złoty w złocie	172.30	
1 Mk. niem. w złocie	2.1270435	

## GIEŁDY PIENIĘŻNE.

Warszawa, 22 7. (wł. k.) Dolar Stanów Zjednoczonych 8.91 i pół, sprzedaż 8.94, kupno 8.89. Całe zapotrzebowanie z małym udziałem banków prywatnych pokrył Bank Polski. Rubel złoty żądano 4.62 i pół, płacono 4.62. 100 złotych w złocie 172.30. Dla akcji tendencja słaba przy małych obrotach. Z pożyczek państwowych mocniejsza 5 proc. premijówka dolarowa, słabsza 5 proc. konwersyjna i listy zastawne słabsze.

Warszawa, 22 7. PAT. Papiry państwowe: 5 proc. pożyczka konwers. 62.00, 6 proc. pożyczka dolarowa 82.00—81.75—81.00, dolarówka 54.50—54.75, pożyczka kolejowa 102.50—103.00, 8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 92.00, 8 proc. listy zastawne Państw. Banku Rolnego 92.00.

Warszawa, 22 7. PAT. Akcje: Bank Dyskont. 130.00, Bank Handlowy 6.60, Bank Polski 139.00—139.00—139.00, Bank Sp. Zarobkowych 79.00, Częstocice 2.75, Warsz. Cukier 4.40—4.35—4.40, Firlej 50.00.

Berlin, 22 7. PAT. Dewizy wschodnie: wypłaty na Warszawę 46.90—47.10, na Katowice 46.85—47.05, na Poznań 46.90—47.10, na Bukareszt 2.539—2.551, na Rygę 80.83—81.17, na Kowno 41.41—41.59, na Rewel 1.121—1.127.

Odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Nogal Katowice.

## NOTOWANIA DEWIZ z dnia 22. VII. 1927 r.

DEWIZY	Stopa dysk.	Parytet w zł.	Notow. za	w Warszawie		Katowicach	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
				Sprzedaz	Kupno									
Warszawa	8	—	100 zł.	—	—	—	—	47.10	43.50	—	—	—	58.—	—
Katowice	8	—	100 zł.	—	—	—	—	47.05	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6 1/2	—	100 Gd. zł.	—	—	—	—	81.50	—	—	—	—	—	—
Berlin	6	123.45	1 R. M.	—	—	—	—	—	20.42 1/2	23.76	60750	—	123.35	—
Belgia	6 1/2	100	100 fr. b.	—	—	—	—	58.53	34.93 1/4	13.90	355.—	—	72.20	—
Bukareszt	6	100	100 l.	—	—	—	—	2.551	803.—	—	15.45	—	3.13	—
Budapeszt	7	105.01	100.000 k. w.	—	—	—	—	73.37	27.85	—	—	—	90.50	—
Holandia	3 1/2	208.31	100 Gd. h.	—	—	—	—	168.77	12.11 1/16	40.06—	1,023.50	—	208.125	—
Kopenhaga	5	138.63	100 k. d.	—	—	—	—	112.65	18.15 1/2	26.74 1/2	—	—	138.90	—
Londyn	4 1/2	25.22	1 £	43.54	43.32	—	—	20.415	—	4.85 15/32	124.02 1/2	—	25.20 3/8	—
Nowy-Jork	5 1/2	5.18	1 \$	8.95	8.91	—	—	4.2115	4.85 15/32	—	25.53—	—	5.19 3/8	—
Paryż	0	100	100 fr. fr.	35.10	34.92	—	—	16.49	124.02	3.91 1/2	—	—	20.335	—
Praga	0	105.01	100 c. czesk.	26.57	26.45	—	—	12.48	163.80	—	75.50	—	15.39 1/2	—
Rzym	7	100	100 l.	48.83	48.59	—	—	22.92	89.30	5.44—	139.10	—	28.26—	—
Szwajcaria	3 1/2	100	100 fr. szw.	172.68	171.62	—	—	81.09	25.20 3/8	19.26	491.75	—	—	—
Stockholm	4	138.68	100 k. szw.	240.58	238.78	—	—	112.77	18.13—	26.78	684.—	—	139.20	—
Wiedeń	7 1/2	105.01	100 szyl.	126.26	125.64	—	—	59.28	34.50	—	359	—	73.10	—

\*) Stopa procentowa Federal Reserve Bank.

\*\*) Ustalane przez Bank Śląski — Banque de Silésie.



KONIAK



SZUSTOWA

Na Międzynarodowych Wystawach nagrodzony najwyższymi nagrodami  
**GRAND PRIX — RZYM 1926.**  
**GRAND PRIX — LIEGE 1926.**

**Książka którą każdy powinien przeczytać**

**292 stron druku, oraz ilustracji 127**

Wesoły opis zabawnych przygód rosyjskiego małżeństwa  
 w podróży do

♦ **Niemiec i Francji** ♦

powieść A. LEJKINA, p. t.

**„Nasi zagranicą”**

Cena w 3-ch barwnej, kartonowej okładce

**zł 3,50**

Do nabycia we wszystkich księgarniach Polski, oraz w  
 oddziałach i agenturach „POLONII”.

Skład główny: „Polonia”, Katowice, Sobieskiego 11.

**Książka którą każdy powinien przeczytać**

**Kessla Ogród Koncertowy**  
 Dziś w sobotę, dnia 23 lipca  
 bez względu na stan pogody

**Operetka  
 i Wieczór Solistów**  
 a na ogólne życzenie  
**Bal słomianych wdowców.**

**Wolne  
 posady**

**POTRZEBNI**  
 czeleśni  
 szewscy na dam-  
 ską i męską pa-  
 sowę. Giebo-  
 wicz, Mikołów,  
 Krakowska 7.  
 2983 a.

**Poszukują  
 pracy**

**HANDEL** ko-  
 rzenno-deli-  
 katesowy w Krako-  
 wie, poszukuje  
 ucznia do prak-  
 tyki z ukończo-  
 ną 3-cią wy-  
 działową lub  
 3-cią gimnazjal-  
 na. Wymagana  
 znajomość języ-  
 ka niemieckiego.  
 Zgłoszenia do  
 biura dzien-  
 ków Hupozycy,  
 Kraków, Jagiel-  
 lońska 9 pod:  
 „Praktykant”.  
 2995 a.

**POSZUKUJE**  
 się od zaraz lub  
 1 sierpnia br

**WZYNIER** han-  
 dlowy, rutyno-  
 wany buchalter  
 z pamiastą z po-  
 ważnymi refe-  
 rencjami w wie-  
 cu 44 lat, kawaler,  
 z dłuższą  
 samodzielną  
 praktyką, wła-  
 ający obcymi  
 językami, poszu-  
 uje odpowied-  
 nej posady.  
 gloszenia do  
 „Polonii”, Ka-  
 towice pod:  
 „Wzynie-  
 owy”.  
 2992 a.

**OGRODNIK**,  
 młody, obo-  
 ywatelski, obec-  
 nie zamieszkały  
 w Niem. Śląsku,  
 który musi  
 opuścić granice  
 państwa niem.  
 szuka posady  
 w majątku lub

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

**do młodego mał-**  
 żeństwa na  
 wieś. Zgłosze-  
 nia do „Polonii”,  
 Katowice pod:  
 „Służąca”.  
 2990 a.

zakładzie. Zna-  
 język polski i  
 niemiecki w  
 do sprzedania.  
 słowie i piśmie.  
 Posiada dobre  
 świadectwa, był  
 uczniem wyż-  
 szej szkoły o-  
 grodniczej w  
 Turyni. Lask.  
 oferty do: Wa-  
 cław Kopiec, in-  
 Ob. Ottitz, Kr.  
 Rattibor,  
 Deutsch O.-S.  
 2996 a.

**MLODSZY** biu-  
 ralista z ukoń-  
 czoną szkołą  
 handlową, zna-  
 jący korespon-  
 dencje, księgo-  
 wość, stenogra-  
 fję, pisanie na  
 maszynie poszu-  
 kuje posady.  
 Zgłoszenia do  
 „Polonii” pod:  
 „Biuralista”.  
 2997 a.

**MLODA** panien-  
 ka poszukuje  
 posady w lep-  
 szym domu do  
 dzieci, zna szy-  
 cie, miejscow-  
 wość obojętna.  
 Zgłoszenia Po-  
 lonia, Król, Hu-  
 la, pod „Do-  
 dzieci”.  
 2993 a.

**POKOJOWA**  
 lat 20, poszuku-  
 je posady od-  
 razu ewent. od  
 1. sierpnia do  
 starszego pa-  
 stwa lub do sa-  
 motnego pana.  
 Zależy tylko na  
 stałej posadzie  
 Lask. oferty do  
 „Polonii” pod:  
 „Sale”.  
 2989 a.

**SKLEP** towa-  
 rów kolonial-  
 żywnościow-  
 ych, dobrze  
 prosperujący, w  
 mieście powiat.  
 na G. Śl. zaraz  
 do sprzedania z  
 powodu służby  
 wojskowej. Po-  
 trzebna gotów-  
 ka około 4000 zł.  
 Zgłoszenia pod:  
 „Prosperujący”  
 do „Polonii”.  
 2998 a.

**SKLEP** towa-  
 rów kolonial-  
 żywnościow-  
 ych, dobrze  
 prosperujący, w  
 mieście powiat.  
 na G. Śl. zaraz  
 do sprzedania z  
 powodu służby  
 wojskowej. Po-  
 trzebna gotów-  
 ka około 4000 zł.  
 Zgłoszenia pod:  
 „Prosperujący”  
 do „Polonii”.  
 2998 a.

**Zgubiono**

Unieważniam  
 zgubioną książ-  
 eczkę wojsko-  
 wa, wystawio-  
 ną przez P. K.  
 U. Katowice, na  
 nazwisko Lau-  
 dowiec Roman,  
 Nowa Wieś,  
 3. Maja 59.  
 2991 a.

**UWAGA!** Pro-  
 simy przy ofer-  
 tach szyfro-  
 wych nie zała-  
 czać oryginal-  
 nych świadectw  
 lub uwierzytel-  
 nionych odpi-  
 sów. Za zagi-  
 nione świadec-  
 twa załączone  
 przy ofertach  
 szyfrowych nie  
 odpowiadamy.  
 „Polonia” Sp  
 Wyd. z o. o.

**KARETA** Ro-  
 chet-Schneider  
 12 cv. ostatni  
 model w bar-

**Drogeria św. Barbary,**

ul. 3. Maja 31 **Król, Hula** tel. 1395.

Właściciel **Walter Mleczko.**

Filja Nowe Hajduki ul. 3 Maja 38 tel. 1067.

Poleca po najtańszych cenach:

**Laktery emalowe i do podłóg**

pokost terpentyny sekatyf

**kreda frzy kronny i farby**

Klej stolarski i malarski (Scheidemandel)

Specjalność: **Lora klej zimny**

dla stolarzy. Cierneklej woskowy dla malarzy.

**Rozbieranie i sprzedaż**

**mostu drewnianego**

około 80 m dług., 3 m szerok., oraz 8 m

wysokości, w szczególności zawiera:

16 okrągłaków około 10,00 m dług.,

około 20—24 cm grub. w czubie

60 okrągłaków około 8,00 m długości,

około 18—22 cm w czubie,

160 m bież. belkown 20/20 cm

160 m bież. okrągłaków,

120 m bież. belek, 20/26 cm

z częściowem, nadającym się jeszcze do

użytku pomostem dylowym 50 mm gru-  
 bości itd. 2747

Oglądanie dozwolone po uprzednim

zameldowaniu w Biurze budowlanym.

Interesenci zechcą nadsyłać oferty pod

adresem:

**Zakłady Hohenlohego — Hohenlohe-Werke**

Sp. Akc., Wełnowiec G. Śl.

**Ogłoszenie!**

Sędzia śledczy powiatu olkuskiego

na mocy art. 348 U. P. K. podaje do pu-  
 blicznej wiadomości, że dnia 11 lipca

br. znaleziono w lesie około przysiół-  
 ka „Ciolkowizna” gminy Sławków,

między Sławkowem i Strzemieszycami,  
 zwłoki nieznanego mężczyzny w

wiek około 40 lat, wzrostu 173 cm.,  
 prawidłowej budowy, włosy na głowie

koloru ciemnobłond — długość około 4  
 cm., wyżej uszu włosy nieco siwawe;

wąsy ryżawe nie ostrzyżone; broda od  
 paru dni nie golona, zawiera dużo si-  
 wych włosów, rysy przez obrzęk twa-  
 rzy zmienne; na ciele na klatce pier-  
 siowej znajdują się dwie rany postrza-  
 łowe, zwłoki ubrane — w marynarkę

ciemną w białe paseczki, spodnie kolo-  
 ru czarnego w białe i brązowe pa-  
 seczki, buty z cholewami z czarnej

skóry, dwie koszule: jedna pod spodem  
 niebieska, druga wierzchnia biała, za-  
 pinana na guziki od szyi aż do dołu,  
 kapelusz męski brązowy, amerykań-  
 skiego wyrobu. Nieboszczyk zmarł

zgodnie z opinią lekarza wskutek we-  
 wnętrnych uszkodzeń ciała od po-  
 strzału kulą rewolwerową. Każdy, ko-  
 mu może być wiadomo imię i nazwi-  
 sko, miejsce zamieszkania i inne szcze-  
 góły dotyczące osoby zmarłego obo-  
 wiązany jest natychmiast zawiadomić

o tem Sędziego Śledczego na powiat  
 olkuski, kancelaria którego mieści się w  
 Olkuszu, wojew. kieleckiego. Sędzia  
 Śledczy A. Woydt.

Za zgodność z oryginałem świadczę

p. o. Sekretarz Naczelny Sądu Okrę-  
 gowego w Sosnowcu.

(Podpis nieczytelny).

**Stocznia Gdańska**  
**Gdańsk.**

**Sprzedaż okazyna**

**Silników Elektrycznych**

celem opróżnienia składów po  
 nader korzystnych cenach  
 z najwyższym rabatem.

Bliższe dane przez nasze biura filjalne,  
 — zastępców i wprost ze —

**Stocznia Gdańskiej,**  
**Gdańsk.**

1175.

**Kupię za gotówkę  
 w pow. Cieszyńskim  
 gospodarstwo  
 włościańskie**

z kompletnym martwym i żywym  
 inwentarzem. 10—12 morg. ziemi.

Oferty z podaniem ceny do „Polonii”  
 Katowice pod „Zdecydowany”.

**Tylko „Polonia”  
 ma być moim piśmem**

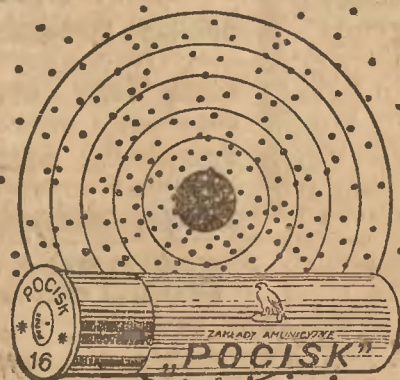




Twe ognisko domowe będzie jasne i promienne, jeśli będziesz jego uśmiechem, jeśli się sama, Pani podobasz. Stałe stosowanie **KREMU SIMON'a** na skórę wilgotną, po umyciu, czyni ją czystą i białą, cerę delikatną, twarz bez skazy. Chroni on, względnie usuwa opierznięcie, zaczerwienienie oraz wszelkie inne podrażnienia skóry.

W sprzedaży wszędzie.

**CREME, POND, E & SAVON SIMON — PARIS.**



1927 NOWOŚĆ SEZONU 1927  
NIEZAWODNY NABÓJ  
**POCISK**

**Lincoln nadszedł**

Przedstawicielstwo Forda

**„AUTOSERVICE”**  
Sp. z ogr. por.

**Katowice, Damrota 2.**

Telefon 292.

**Przetarg**

na budowę  
ulicy Warszawskiej,  
patrz skrzynka przetargów w Ratuszu.

OGŁASZAJ  
się tylko w  
POLONII!

**Pani  
zapomniała!**



**EOS**  
Najlepszy środek do  
pielęgnowania obuwia

EOS-WERK. Gdańsk.

Do nabycia w lepszych składach.

Przedstawiciel rejonowy:

**A. Moll, Roździeń-Szopienice, ul. Dworcowa 7**

**SAMOCCHODY CIĘŻAROWE**

**ŚWIATOWEJ MARKI**

**I.H.C. INTERNATIONAL I.H.C.**

3 1/2, 2 1/2 i 1 1/2 ton

oraz podwozia

**AUTOBUSOWE**

na bardzo dogodnych warunkach spłaty

sprzedaje

**AUTO-TRAKTOR**

**WARSZAWA**

**OSSOLIŃSKICH 4.**

Zapobiegliwe i oszczędne gospodynie  
żądata wyłącznie

**Lakierów Lutz**

odznaczonych 4 nagrodami państwowymi  
i 22 medalami, a to: **lakierów emal-  
jowych lśniących białych, lakie-  
rów podłogowych o pięknym  
połysku i niebywalej trwałości.**



Do nabycia we wszystkich składach farb.

**Tenis**

**Sportem lepszego towarzyswa!**

**Rakiety dla początkujących**  
od zł. 29.—

**Rakiety dla turnieju**

pierwszorzędne marki światowe

od zł. 55 — do zł. 190.—

**Piłki 1927**

Slazenger, James,

Dunlop, Atlas

szt. od zł. 3.75 do zł. 5.50 — tuzin od

zł. 42.— do 65.—

**Tenisowe,**

siatki, siatki do piłek

futerały gumowe na-

ciągacze do rękojeści rakiety, prasy

do rakiety, lak, olej, spodnie, koszule,

buciki, skarpetki paski, pulawery,

swetery, daszki na oczy itd.

**Największy wybór. Najniższe ceny**

**Fríemel Katowice**  
Dyrekcja 10

**Obwieszczenie.**

Polski Lombard Śląski T. Gawlikowski w  
Katowicach podaje do publicznej wiadomości,  
że w lokalu firmy przy ul. Dworcowej 9 od-  
będzie się dnia

**30. lipca 1927 r.**

od godz. 9 i pół rano

**publiczna licytacja**

na której zostaną sprzedane najwięcej ofiaru-  
jącym kosztowności zastawione do 31 stycznia  
1927 r. dotąd nie wykupione lub nie prolon-  
gowane.

Wzywa się interesowanych do wykupu lub  
prolongowania wymienionych zastawów przed  
terminem licytacji t. j. do dnia 30 lipca 1927 r.

Równocześnie podaje się do wiadomości  
stron interesowanych by po nadwyżkę uzy-  
skaną w dniu licytacji za sprzedane zastawy  
zgłosiły się najdalej do dnia 20 sierpnia 1927  
r. w razie niepodjęcia nadwyżki zostanie tak-  
wa oddana na rzecz ubogich.

**Polski Lombard Śląski  
w Katowicach.**

**Poważna fabryka świec  
i wyrobów chemicznych  
poszukuje**

**generaln. reprezentanta**

dobrze wprowadzonego w  
branżę kolonialną i my-  
dlarską. — Oferty tylko  
poważnych i odpowiedz.  
reflektantów przyjmuje  
„Powszechne Biuro Ogło-  
szeń” Warszawa, Fredry 4  
pod „Świece”.

Śląski Instytut Rzemieślni-  
czo-Przemysłowy w Kato-  
wicach ulica Teatralna 4  
poszukuje w Katowicach

**lokalu**

złożonego z 4 do 5 pokoi  
na pomieszczenie swoich  
biur i ewentualnie sali wy-  
kładowej. Łask, zgłoszenia  
nałożyć kierować pod po-  
wyższym adresem. 2740

**Ogłaszaj się  
w „Polonii”**

**Cennik ogłoszeń.**

Wiersz m/m lub jego miejsce: Na pierwszej stronie tytułowej, strona 4 łamowa zł. 1.—  
W tekście, strona 4 łamowa zł. 0.80. Za tekstem w części ogłoszeniowej strona 12 łamowa  
zł. 0.20. Nekrologi: w tekście do 100 wierszy zł. 0.40 od 100 do 200 wierszy zł. 0.60, ponad  
200 wierszy zł. 0.80. — Ogłoszenia drobne za słowo: Kupna, sprzedaż, zamiany, ofiarowanie  
pracy oraz wszystkie inne zł. 0.20, dla poszukujących pracy zł. 0.10, matrymonialne zł. 0.30.  
— Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. droższe. — Ogłoszenia w czerwonym kolorze o 75 proc.  
droższe. — Ceny ogłoszeń w niedzielę i święta o 25 proc. droższe.

**WARUNKI:** 1) Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też  
nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia o ile treść  
i sens ogłoszenia nie zostały wypaczone. 2) Za terminowe zamieszczenie  
wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada. 3) Zastrzeżenie miejsca bywa  
uwzględniane o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne. 4) Rachunki  
nasze są płatne i zaskarżalne w Katowicach. 5) Prawo inkasa należności na-  
szych przysługuje tylko specjalnie do tego upoważnionym inkasentom zaopatrzo-  
nym w odpowiednie legitymacje z fotografią.